

4

1965

PORADNIK

bibliotekarza



MIESIĘCZNIK

SPIS TREŚCI

RYSZARD ZAWADZKI. Biblioteki dolnośląskie w obchodach XX-lecia PRL	97
IZABELA NAGORSKA. Uwagi o instruktażu w bibliotekach związkowych	99
ŁUCJA GŁĘBOCKA. Propaganda książki popularnonaukowej	102
KRYSTYNA CHRUSZCZEWSKA. Szukamy sojuszników	103
Pióro i karabin (Scenariusz imprezy)	105
Sylwetki pisarzy współczesnych:	
ADAM TATOMIR. Benedykt Hertz	113
— Igor Newerly	114
JÓZEF LUBOJAŃSKI. Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich	116
Tematyczne zestawienia książek:	
ANNA DZIEDZIC. Problemy niemieckie	120
STEFAN RADOMSKI. Książka ważny element wychowania w harcerstwie	123
IZABELLA NIECZOWA. Nowe książki dla dzieci i młodzieży. Przegląd miesięczny	126
Od niedawna na półkach księgarskich	na IV s. okładki

Redaguje Kolegium. Redaktor Naczelny — ROMANA ŁUKASZEWSKA

Wydawca: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Adres redakcji i administracji: Warszawa, Konopczyńskiego 5/7, tel. 27-08-47

Konto PKO: Warszawa I-9-120056. Prenumerata roczna: 48 złotych

Cena zł 4. — Podpisano do druku i druk ukończono w maju 1964.

Nakład 9.300 egz., ark. druk. 2 + 0,25; ark. wyd. 3,5. Papier druk. sat. V kl. 65 g.

Wojskowe Zakłady Graficzne, Warszawa, Grzybowska 77. Zam. 1833. E-75.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA

ROK XVII

KWIECIEŃ

1965

RYSZARD ZAWADZKI

BIBLIOTEKI DOLNOŚLĄSKIE W OBCHODACH 20-LECIA PRL

Centralne uroczystości jubileuszowe 20-lecia PRL mamy już poza sobą. Odbyły się one w r. 1964 z okazji 20-tej rocznicy wydania historycznego Manifestu Lipcowego i wyzwolenia części obszaru kraju.

Dla Dolnego Śląska rokiem 20-lecia będzie rok 1965. W okresie od stycznia do maja 1945 roku, wyzwalane były poszczególne miejscowości tego regionu i wtedy dopiero wspomniany Manifest, mógł odnaleźć tu swój żywy kształt. Z 20 rocznicę wyzwolenia i wprowadzenia władzy ludowej na Dolnym Śląsku łączy się nierozdzielnie 20. rocznica powrotu tych Ziemi do Macierzy. A więc 1965 rok stanowi granicę drogi przebytej przez polski, odzyskany Śląsk. Ten fakt w obchodach będzie szczególnie mocno zaakcentowany.

Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się już 26 stycznia w Trzebnicy, mieście w którym w roku 1945, gdy o Wrocław toczyły się ciężkie boje, znajdowała się już polska władza. Był to Urząd Pełnomocnika Rządu RP na Okręg Administracyjny Dolnego Śląska. W tym dniu odbyła się tu uroczysta sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej. Kulminacyjnym akcentem obchodów będą uroczystości — 8 i 9 maja — w rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem. Wezmą w nich udział przedstawiciele najwyższych władz partyjnych i państwowych.

W planowaniu i organizowaniu jubileuszowych imprez nie braknie bibliotek dolnośląskich, dla których rok 1965 zapowiada się bardzo pracowicie. Biblioteki naszego województwa i m. Wrocławia przystąpiły w większości do współzawodnictwa bibliotekarzy i bibliotek na 20-lecie PRL. Zobowiązały się podnieść stan liczbowy czytelnictwa i osiągnąć 15—23% czytelników w stosunku do ilości mieszkańców. Już ze wstępnych obliczeń wynika, że kilka powiatów osiągnęło stan czytelnictwa, przekraczający 20%, co w naszym województwie jest przykładem niemal bez precedensu. O dużym wysiłku świadczy chociażby skala wzrostu w powiecie Nowa Ruda, w którym w ciągu ostatniego roku czytelnictwo wzrosło o 4%. Województwo wrocławskie współzawodniczy w tym zakresie z województwem opolskim.

Rozwój czytelnictwa zależy jest w dużej mierze od właściwej organizacji sieci i bazy materialnej bibliotek (księgozbioru, lokalu, wyposażenia w sprzęt) i to znalazło odbicie w zobowiązaniach i ich realizacji. W województwie i m. Wrocławiu powstało już w ramach podjętych zobowiązań 75 punktów bibliotecznych (najwięcej w powiatach Bolesławiec i Jelenia Góra). W 73 bibliotekach uzupełniono już wyposażenie w sprzęt, w 48 przeprowadzono czynem społecznym remonty lokali bibliotecznych. Planuje się zakończenie organizacji pełnej sieci bibliotek gromadzkich. Powstanie 5 nowych bibliotek. Otworzy się też dalsze nowe czytelnice, chociaż tych ostatnich ze względu na trudności lo-

kalowe będzie niewiele. Ze środków Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej zakupionych zostanie 16 nowych magnetofonów, 200 projektorów filmowych „Bajka”, 10 maszyn do pisania i 400 regałów bibliotecznych.

Inna grupa zobowiązań dotyczy propagandy bibliotek, literatury, pracy z czytelnikiem, ulepszenia aparatu informacyjnego, poszerzenia liczby członków. Kół Przyjaciół Biblioteki. Znakomita większość zaplanowanych w tej grupie zobowiązań nawiązuje do tematyki 20-lecia. I tak wiele placówek przygotowuje konkursy mające na celu propagandę osiągnięć 20-lecia. W poszczególnych powiatach uwzględnia się tematykę lokalną. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Bystrzycy Kłodzkiej opracowuje konkurs „20-lecie wyzwolenia powiatu bystrzyckiego”, Miejska Biblioteka Publiczna w Wałbrzychu — konkurs na znajomość zagadnień ekonomicznych, społecznych i kulturalnych Dolnego Śląska ze szczególnym uwzględnieniem miasta Wałbrzycha. W powiecie milickim ogłoszono konkurs na „Pamiętniki osadników ziemi milickiej”, w Kłodzku konkurs związany z zagadnieniami Ziemi Kłodzkiej.

Poznanie prawdy historycznej o przynależności Dolnego Śląska do Polski, to zadanie konkursów i quizów o tematyce historycznej. Taki charakter ma np. bystrzycki konkurs „Czy znasz piękno i historię Ziemi Zachodnich”. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu przystąpiła już do organizacji konkursu czytelniczego pt. „20 lat Dolnego Śląska w Polsce Ludowej”. Konkurs, którego zakończenie przewidziano w maju 1965 r., przeprowadzą biblioteki publiczne i związkowe m. Wrocławia i województwa. Zaplanowano eliminacje powiatowe, połączone z imprezami oraz częściowo z tematyką lokalną. Nie zapomniano również o wczasowiczach i kuracjuszach przybywających tu okresowo. Niektóre biblioteki, a w szczególności Miejska Biblioteka Publiczna w Szczawnie Zdroju przeprowadzić będzie konkurs dla kuracjuszy pod hasłem: „Jedź po zdrowie na Dolny Śląsk”, połączony z koncertami, oraz organizować będzie wycieczki z gawędami na temat „Śladów przeszłości” do Bolkowa, Krzeszowa i do Książa.

W roku 20-lecia wiele bibliotek przystąpiło do ogłoszonego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki turnieju dziecięcego „Wędrujemy przez Polskę śladami 20-lecia”. Turniej wzbudził wśród czytelników duże zainteresowanie. Niektóre biblioteki wybrały czytelnikom wspólny temat turniejowy, inne zostawiły dowolność wyboru, pozwalając na uwzględnienie zainteresowań i tematyki lokalnej. Dzieci oddziału dziecięcego Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Środzie Śląskiej zapoznają się z zagadnieniami wsi i rolnictwa, uczestnicy turnieju z Dzielnicowej Biblioteki Publicznej Stare Miasto we Wrocławiu poznają osiągnięcia sportowców polskich. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Oławie i Miejska Biblioteka Publiczna w Wałbrzychu wprowadzą dzieci w życie gospodarcze najbliższych terenów.

W ramach turnieju dzieci wykonują różnorodne albumy, uczestniczą w wycieczkach do zakładów pracy i bibliotek, w spotkaniach z budowniczymi PRL itp.

Uroczystości jubileuszowe staną się okazją do spotkań z pionierami Ziemi Zachodnich, przedstawicielami Wojska Polskiego, Armii Radzieckiej, działaczami społecznymi i przedstawicielami władz terenowych. W Jaworze 13 lutego odbyła się uroczysta sesja Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej. W programie uwzględniono otwarcie wystawy książkowej obrazującej dorobek 20-lecia powiatu. Z historią bibliotek, szkół i prasy wałbrzyskiej w 20-leciu zapoznają czytelników pracownicy „Trybuny Wałbrzyskiej” i miejscowego Wydziału Kultury.

Tradycyjnie już dużą popularnością cieszyć się będą spotkania autorskie, głównie z pisarzami dolnośląskimi. Organizacją 100 spotkań tego typu zajmie się Biblioteka Wojewódzka.

Szeroko rozwinięta akcja odczytowa, zwłaszcza na terenie wsi. W wielu miejscowościach działają już stałe punkty odczytowe, umiejscowione w bibliotekach, świetlicach i klubach „Ruchu”, w których prelegenci TWP i Dolnośląskiego Towarzystwa Oświatowego wygłaszać będą prelekcje poświęcone historii Śląska i jego osiągnięciom w 20-leciu. W samym powiecie bystrzyckim odbędzie się około 120 takich prelekcji. Finansować je będą różne instytucje, z którymi współpracuje biblioteka powiatowa (FWP, miejscowe zakłady przemysłowe, Komisja Przeciwalkoholowa, PUPiK „Ruch”). W Miejskiej Bibliotece Publicznej, w Szczawnie Zdroju i wielu innych placówkach będą przeprowadzane prelekcje w porozumieniu i przy pomocy Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Bardzo mocno wystąpi w pracy oświatowej bibliotek akcent lokalny — własnego środowiska. Między innymi Miejska Biblioteka Publiczna w Boguszowie realizować będzie rzucone hasło: „Boguszów piękny, kulturalny, gospodarny poprzez zdobywanie oświaty zawartej w książce”.

Trudno w tej krótkiej notatce wyliczyć biblioteki i tytuły organizowanych przez nie wystaw i wystawek książkowych. Najogólniej można powiedzieć, że będzie ich bardzo dużo, a pryncypialne miejsce zajmie literatura pisarzy dolnośląskich i traktująca o Ziemiach Zachodnich.

Poza wystawami książkowymi eksponowane będą wystawy prasy i czasopism wydawanych na Dolnym Śląsku w okresie 20-lecia, a także wystawy fotograficzne ilustrujące dorobek i osiągnięcia Śląska w Polsce Ludowej. Nie zabraknie wystaw innego rodzaju, jak np. ciekawie pomyślana wystawa Miejskiej Biblioteki Publicznej w Wałbrzychu pt. „Najpiękniejsze wydawnictwa 20-lecia”.

Punkty informacyjne wszystkich bibliotek już w chwili obecnej przygotowują się do wzmoczonej akcji propagandowej. W tym celu opracowuje się kartoteki zagadnieniowe, osobowe i zestawienia bibliograficzne. Uzupełnia się nowościami posiadane już materiały. I tutaj występują często akcenty lokalne. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Jaworze zamierza rozesłać do wszystkich bibliotek terenowych skróconą historię Jawora i zestawienie bibliograficzne na ten sam temat. Miejska Biblioteka Publiczna w Świdnicy uzupełni nowymi materiałami kartoteki „Dolny Śląsk” i „Świdnica i okolice”. Opracuje też kartotekę osobową pisarzy Dolnego Śląska.

W ramach pomocy metodycznej dla placówek terenu województwa, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu wydała specjalny numer kwartalnika „Materiały Metodyczne” poświęcony 20-leciu. Podano tu zestawienie bibliograficzne „Bilans 20-lecia PRL”, w którym uwzględniono gospodarkę, naukę, oświatę, kulturę i osiągnięcia socjalne. Opracowano adnotowane zestawienie bibliograficzne „Reportaż o Polsce współczesnej”, wybór wierszy na 20-lecie, wybór cytatów i kalendarz ważniejszych wydarzeń na Dolnym Śląsku w okresie 20-lecia.

Z okazji 20-lecia wyjątkowo uroczystości będą obchodzone na Dolnym Śląsku w roku bieżącym Dni Oświaty, Książki i Prasy. Poza tematyką centralną podjęta będzie tematyka lokalna dolnośląska. Dni Oświaty, Książki i Prasy staną się okazją podsumowania naszego dorobku kulturalno-oświatowego na tych ziemiach, wysiłku ludzi i działaczy, którzy będą w tych Dniach, obchodzić swój Dzień Działacza.

Niedługo po Dniach Oświaty, Książki i Prasy, w drugiej połowie roku kilka pierwszych bibliotek dolnośląskich będzie obchodzić 20-lecie swego istnienia, a należą do nich biblioteki w Kłodzku, Bolesławcu, Wałbrzychu i Wrocławiu.

Przedstawione zamierzenia nie wyczerpują w całości różnorodnych inicjatyw i planów jakie podejmują biblioteki z okazji 20-lecia. Wymieniono najbardziej typowe i popularne w naszych placówkach.

IZABELA NAGÓRSKA
MBP — Łódź

UWAGI O INSTRUKTAŻU W BIBLIOTEKACH ZWIĄZKOWYCH (II)

Instruktor biblioteki publicznej, opierając się na rozeznanii zdobytym w czasie odwiedzin w bibliotekach związkowych oraz podczas dyskusji z bibliotekarzami na seminariach i zebraniach, stopniowo wydziela grupę placówek prowadzących już szerszą i bardziej zróżnicowaną działalność kulturalno-oświatową oraz tych, które posiadają potencjalne ku temu możliwości. O możliwościach tych decydują: lokal, finanse, przygotowanie bibliotekarza, kontakty biblioteki z klubem i świetlicą, aktyw, a także w sposób zasadniczy księgozbiór, którego zasobność ilościowa i jakościowa musi sprostać potrzebom i rozbudowanym już zainteresowaniom czytelników.

Dokładniejsze zbadanie struktury księgozbioru wymaga przeprowadzenia analizy podstawowych działów, wyliczenia procentu literatury popularnonaukowej i tzw. pogranicza, ustalenia zaopatrzenia w lekturę dla uczących się pracowników zakładu. Niejednokrotnie uzyskane wyniki są podstawą do interwencji w sprawie zmiany polityki kompletowania księgozbioru (pełniejsze uzupełnienie w literaturę popularnonaukową, bądź wyeksponowanie któregoś z jej działów, czy ograniczenie wyłącznego dopływu beletrystyki dawnej na rzecz najcenniejszej powieści współczesnej, zwłaszcza tzw. powieści zaangażowanej).

Często analiza taka wskaże na konieczność przeprowadzenia instruktażu w zakresie klasyfikacji, na potrzebę skierowania bibliotekarza do nieznanych mu jeszcze źródeł wiadomości o książ-

kach, pomocnych przy uzupełnianiu księgozbiorów oraz przygotowywania materiałów dla radiowęzła (wybrane katalogi księgarskie i bibliografia „Nowe Książki”, określone działy w czasopismach poświęcone książkom i czytelnictwu).

Omawiając z kierownikami bibliotek związkowych plany ich pracy oraz projektowane formy popularyzacji czytelnictwa wśród załogi należy zwrócić uwagę, czy mają one pokrycie w budżecie przyznawanym placówce przez Radę Zakładową. W miarę potrzeby należy wskazać bibliotekarzowi główne kierunki pracy kulturalno-oświatowej w danym roku, roczne obchody, aktualne turnieje i konkursy względnie programowe artykuły w prasie fachowej. Dostosowywanie ogólnych wytycznych polityki kulturalnej do warunków poszczególnych bibliotek i środowisk czytelniczych odbywa się w Łodzi w drodze narad zbiorowych i rozmów indywidualnych z bibliotekarzami. Przy analizie stosowanych przez placówkę metod propagandy czytelnictwa uwzględnia się, zgodnie z możliwościami lokalnymi, współpracę z radiowęzłem (informacje o bibliotece, przodujących czytelnikach, o teatralnych i filmowych adaptacjach, przeglądy tematyczne i przeglądy nowości, pogadanki o pisarzach, odcinki powieściowe itd.) Poświęca się także specjalną uwagę organizacji wystaw książek na konferencjach, naradach i imprezach wewnątrzzakładowych.

Podkreślając potrzebę ciągłego pogłębiania znajomości środowiska i specyfiki pracy w zakładzie dla maksymalnego rozczytania załogi, instruktaż ukierunkowuje współpracę biblioteki w jej poczynaniach kulturalno-oświatowych z Radą Robotniczą i Zakładową, organizacją partyjną, kołami terenowymi Ligi Kobiet, ZMS, PJJN, PCK, TPPR, świetlicą, klubem, Zakładowym Domem Kultury.

Instruktaż podkreśla także konieczność współpracy z klubami racjonalizatorów, kursami, bibliotekami fachowymi wskazując na pomoc, jaką daje w tym względzie broszura Cz. Kozioła „Praca z czytelnikiem w bibliotece zakładowej”. Sprawa ta znajduje oddźwięk wśród tych bibliotekarzy związkowych, którzy obok księgozbiorów związkowych prowadzą biblioteki fachowe. Wśród innych sygnalizowane przez nas coroczne Dni Książki Technicznej i związane z nimi formy popularyzacji książki powodują okresowe ożywienie w tej dziedzinie.

Do zagadnień wchodzących w zakres stałego instruktażu indywidualnego i zbiorowego zaliczamy:

● czuwanie nad zaopatrzeniem działu podręcznego w encyklopedie, słowniki, informatory, atlasy oraz jego wykorzystanie przy informacji i poradnictwie,

④ wykorzystanie wypożyczeń międzybibliotecznych z terenu Łodzi oraz właściwa informacja o wszystkich bibliotekach i placówkach k.o. służących ludności naszego miasta (dla zabezpieczenia pomocy uczącym się i dla rozwijania wybitniejszych zamiłowań i zainteresowań czytelników),

④ inne formy pomocy ze strony biblioteki dla kształcących się, jak np. organizowanie odczytów i wystaw dla szkół przyzakładowych oraz dostarczanie im lektur objętych programem,

④ zróżnicowanie obsługi w stosunku do poszczególnych grup środowiskowych, jak młodzież, kobiety, dojeżdżający chłopo-robotnicy, wykwalifikowani pracownicy techniczni,

④ dobrze zorganizowana propaganda imprez bibliotecznych wśród załogi.

Oprócz zaleceń ustnych, pisemnych, wykładów, komunikatów, zajęć praktycznych dotyczących sprawozdawczości, planowania pracy, przysposobienia czytelniczego, poważną rolę w instruktażu odgrywają:

④ wzorcowe imprezy biblioteczne, przygotowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną, jak spotkania z pisarzami łódzkimi, dyskusje, montaż literackie,

④ typowanie najodpowiedniejszych dla środowiska prelegentów i literatów w ramach współpracy bibliotekarzy związkowych z TWP i Związkiem Literatów.

④ przekazywanie powielonych spisów bibliograficznych, rad dla czytających i innych pomocy przygotowanych wspólnie dla bibliotek rejonowych i związkowych lub tylko dla tych ostatnich.

I tak np. wspólnie z komisją upowszechniania literatury rosyjskiej i radzieckiej przy TPPR opracowano listy wykładawców z tej dziedziny: zestawienie wybitniejszych ludzi 20-lecia PRL ze środowiska łódzkiego, zestawienie filmów dokumentalnych o 20-leciu, kartotekę płyt żywego słowa i muzycznych wypożyczanych przez Miejską Bibliotekę Publiczną, komunikaty o służbie informacyjnej i bibliograficznej MBP, bibliografię artykułów nt. pracy bibliotek związkowych, bibliografię marynistyczną, o Stefanie Żeromskim, wykaz książek dla rodziców i wychowawców, zestaw materiałów bibliograficznych o współczesnych pisarzach polskich głównie na podstawie „Nowych Książek” i „Poradnika Bibliotekarza”. Ten ostatni zestaw

będzie w bieżącym roku kontynuowany i poszerzony o pisarzy obcych. Opublikuje się także przygotowaną przez Dział Bibliograficzny MBP bibliografię twórczości literatów łódzkich, mającą ułatwić bibliotekarzom związkowym organizowanie wystaw, spotkań autorskich i dyskusji.

W stosunku do placówek związkowych posiadających odpowiednie warunki do poszerzenia swojej działalności, mocno eksponowano zagadnienia wolnego dostępu do półek oraz rolę Kół Przyjaciół Bibliotek i Rad Czytelniczych. Mimo, iż służyły tej problematyce zarówno omówienia teoretyczne, jak i praktyczne pokazy warsztatowe i zaprezentowanie konkretnych osiągnięć aktywu, osiągnięto jak dotąd skromne rezultaty w tej dziedzinie pracy (wolny dostęp wprowadziło tylko 5 bibliotek związkowych, a rady czytelnicze nie wykazują często istotnej aktywności).

Zadania instruktażowe wspólne dla wszystkich, łódzkich bibliotek związkowych niezależnie od ich stanu organizacyjnego mają specjalny ciężar gatunkowy. Na czoło wysuwa się tu pomoc w przeprowadzaniu w r. 1963/4 selekcji i okresowych melioracji księgozbiorów. Realizacja tego zadania wymagała bardzo różnorodnych form, jak odprawy, (interpretowanie instrukcji i rozwiązywanie trudności wynikłych w czasie akcji), konsultacje indywidualne, porady telefoniczne i ogromnie pracochłonna korekta list zawierających pozycje proponowane do wycofania. Opieka nad współzawodnictwem i konkursami międzybibliotecznymi przebiega następująco: pomoc w zakresie konkretyzowania zobowiązań i meldunków, czuwanie nad prawidłowością dokumentacji odnośnych prac, kontrolka przebiegu współzawodnictwa, terminowość i rytmiczność wykonywanych zobowiązań, omawianie odpowiednich zalecających pism WKZZ w Łodzi (np. 3 ostatnich nt. konkursu „Głosu Pracy” „Bliżej książki współczesnej”).

Zagadnienie współpracy bibliotek związkowych z bibliotekami rejonowymi dla dorosłych powracało w różnych wariantach wykładowo-wycieczkowych. Ostatnio znalazło wyraz w powielonym piśmie mobilizującym obie strony do podjęcia współpracy w oparciu o sprecyzowane wskazówki (pierwsze pozytywne rezultaty są już widoczne).

Po Seminarium dla bibliotekarzy bibliotek ośrodków wielkoprzemysłowych w Smardzewie zorganizowanym przez Ministerstwo Kultury i Sztuki widzimy nowe zadania w dziedzinie instruktażu dla przodujących łódzkich bibliotek związkowych a mianowicie: biblioteki wobec produkcyjnych i socjalnych zagadnień zakładu, upowszechnienie problemów wydajności pracy i zaangażowanie się biblioteki w procesie adaptacji pracowników do środowiska pracy, popularyzowanie aktualnych zagadnień produkcyjnych i wiedzy o postępie technicznym. Do planów instruktażowych wprowadzono po raz pierwszy zagadnienia współpracy z Miejskim Społecznym Komitetem Antyalkoholowym w oparciu o uzyskane już doświadczenia międzybibliotecznego konkursu na najlepszą imprezę antyalkoholową, w którym udział wzięły biblioteki rejonowe dla dorosłych.

Oczekuje także opracowania koncepcja powiązań i zależności bibliotek Międzyzakładowych i Międzybranżowych Domów Kultury z bibliotekami zakładów pracy finansujących działalność tych Domów.

W związku z tak różnorodnymi zadaniami stojącymi przed instruktażem dla bibliotek związkowych, nasuwa się wniosek o konieczności stosowania jak najbardziej urozmaiconych jego form. Zaliczamy do nich wymienione już zajęcia praktyczne, dyskusje, zbiorowe pokazy warsztatów biblioteczných, zalecenia w dziennikach lustracji, rozmowy indywidualne i inne.

PROPAGANDA KSIĄŻKI POPULARNONAUKOWEJ

W dzisiejszych czasach, w dobie wielkiego rozwoju nauki, w wieku postępu technicznego, palącą staje się potrzeba przygotowania młodzieży do umiejętnego i systematycznego korzystania z dorobku naukowego zawartego w różnych publikacjach.

To odpowiedzialne zadanie obok nauczyciela musi podjąć bibliotekarz. Pierwszym jego zadaniem w tej dziedzinie jest dbałość o systematyczne uzupełnianie księgozbioru nowymi pozycjami z różnych dziedzin wiedzy, a jeśli chodzi o bibliotekarza szkolnego przede wszystkim z zakresu specjalności szkoły. Dopiero w oparciu o dobrze skompletowany księgozbiór, można rozwijać skuteczną propagandę książki niebeletrystycznej.

Dużą wagę w upowszechnianiu wśród uczniów czytelnictwa książek fachowych i popularnonaukowych przywiązuję do służby informacyjnej. Dlatego też staram się katalogi i kartoteki uzupełniać na bieżąco. Możliwie wcześniej przyzwyczajam młodzież do korzystania z katalogów systematycznych i kartotek bibliograficznych, aby wyrobić w nich umiejętność wyboru potrzebnych materiałów, a także zaznajomić z metodami pracy z książką jak: czytanie połączone z notowaniem, kompletowanie notatek według zagadnień. Umiejętność ta okaże się wielce przydatna na studiach wyższych.

Nie wyobrażam sobie jednak, abym mogła podolać temu zadaniu, bez współpracy i pomocy nauczycieli przedmiotów zawodowych i ścisłych, oraz aktywu bibliotecznego.

W naszej szkole nauczyciele przedmiotów zawodowych kontaktują się ze mną i informują młodzież o książkach technicznych uzupełniających program nauczania, wymagają także od starszych uczniów czytania czasopism technicznych i literatury popularnonaukowej.

Ze względu na szczupłość miejsca w bibliotece wydzieliłam dla pracowni ciepłej i elektrotechnicznej komplety książek, które wykorzystywane są na lekcjach i ćwiczeniach, często przy użyciu epidiaskopu. Ułatwia to pracę nauczycielowi, a równocześnie budzi zainteresowanie młodzieży, która przychodzi do biblioteki chcąc bliżej zapoznać się z daną książką czy czasopismem (czasopisma techniczne znajdują się również w pracowniach).

Pisma fachowe w języku rosyjskim otrzymuje nauczycielka języka rosyjskiego, która czyta i omawia na lekcjach ciekawsze artykuły, wdrażając tym samym młodzież do korzystania z fachowej literatury radzieckiej.

Także opiekunowie kół zainteresowań są w ścisłym kontakcie ze mną. Niektóre z kół, pracujących w oparciu o gabinety, otrzymały również komplety książek popularnonaukowych, wśród których naczelnie miejsce zajmują serie: „Nowości Nauki i Techniki”, „Problemy Współczesnej Techniki”, „Biblioteka Problemów” i inne. Podobnie SKKT dostało małą biblioteczkę książek krajoznawczych, przewodników i albumów, na podstawie których uczniowie opracowują trasy wycieczek, referaty i pogadanki. Tutaj także wykorzystuje się często epidiaskop.

Dzięki dobrej współpracy z nauczycielami dużym powodzeniem cieszy się dział matematyczny. Uczniowie młodszy chętnie wypożyczają książki Perelmana czy Jeleńskiego (rozrywki matematyczne), starsi sięgają po lekturę poważniejszą stanowiącą uzupełnienie czy poszerzenie lekcji. Uczniowie naszej szkoły biorą udział w „Olimpiadach Matematycznych” i dzięki solidnemu przygotowaniu uzyskują dobre wyniki. Na konferencjach Rady Pedagogicznej informuję o nowościach zakupionych do biblioteki, podaję krótką ich charakterystykę i proszę o zapropagowanie ich wśród uczniów. Niektóre pozycje z dziedziny pedagogiki i psychologii są opracowywane przez nauczycieli i omawiane na posiedzeniach Rady.

W propagowaniu książek światopoglądowych wśród młodzieży pomagają mi członkowie ZMS.

Dużą zasługę w rozwijaniu czytelnictwa literatury technicznej i popularnonaukowej ma aktyw biblioteczny. Jego członkowie sporządzają wykazy książek i wystawki informujące o nowościach i wartościowych pozycjach z tej dziedziny. (Do tego celu wykorzystuje się obwoluty książek, które aktyw przechowuje w teczkach). Członkowie aktywu przy porządkowaniu biblioteki zapoznają się z ciekawszymi książkami i propagują je potem wśród kolegów.

Ważną formą propagandy są także rozmowy na temat korzyści osiągniętych przez czytanie książek technicznych i naukowych jakie przeprowadzam w czasie wypożyczania książek. Często też na apelach porannych podaję tytuły książek, które warto przeczytać.

Dużym ułatwieniem przy pracy propagandowej jest wolny dostęp do półek. Jednak ze względu na brak odpowiedniego lokalu, w którym mogłabym zastosować ten system w całej pełni, pozwoliłam tylko uczniom klas wyższych tj. IV i V na swobodne wybieranie materiałów z działu technicznego. Półki, na których znajdują się projekty, normy, katalogi, przepisy i instruktaże, są dosłownie oblegane, zwłaszcza w okresie pisania prac maturalnych. Wyodrębniłam także książki z dziedziny fotografiki i radiotechniki. Są one tak poczytne, że zapewnienie młodzieży wolnego dostępu do nich bardzo ułatwia wypożyczanie, gdyż czytelnik widzi, co z danej dziedziny znajduje się na półce.

Z księgozbioru podręcznego największym powodzeniem cieszą się wydawnictwa encyklopedyczne. „Mała encyklopedia powszechna” nie stoi nigdy długo na półce.

Dni Książki i Prasy Technicznej to okres szczególnie nasilonej propagandy czytelnictwa fachowej literatury. Wykorzystuję w tym celu apele poranne i radiowęzeł szkolny. W ubiegłym roku aktyw biblioteczny sporządził gazetkę poświęconą propagandzie książek technicznych, uczniowie klasy V zaprojektowali i urządzili efektowną wystawę książek i czasopism, w której naczelne miejsce zajmowała podręczna biblioteczka ucznia Technikum Energetycznego. Odbył się także konkurs na recenzję książki technicznej lub artykułu z czasopisma technicznego, w którym wzięli udział starsi uczniowie.

Nauczyciele przedmiotów zawodowych także włączyli się do akcji propagandowej. Odbyły się pogadanki na temat cybernetyki i kosmonautyki. Młodzież starsza obejrzała kilka filmów oświatowych, a dla klas I wyświetlony został film fantastycznonaukowy pt. „Milcząca gwiazda”.

Jak więc widać, każdy bibliotekarz ma wiele okazji i sposobów, aby zachęcić młodzież do systematycznego czytania i przygotować ją do dalszego samokształcenia, przez co wzmoże się czytelnictwo, a to z kolei przyczyni się do podniesienia wyników nauczania w szkole.

KRYSTYNA CHRUSZCZEWSKA
PBP — Lublin

SZUKAMY SOJUSZNIKÓW

Rozczytanie środowiska — co w terminologii bibliotekarskiej równoznaczne jest między innymi z pozyskaniem jak największej liczby czytelników dla biblioteki działającej w tym środowisku — leży niewątpliwie w centrum uwagi wszystkich bibliotekarzy.

Aby zadanie to najlepiej zrealizować, bibliotekarz nie może ograniczyć się jedynie do zabiegów zmierzających do systematycznego uzupełniania księgozbioru, który ma służyć czytelnikom, czy też do udoskonalania aparatu pomocniczego i warsztatu informacyjnej służby bibliotecznej.

Bibliotekarz — zwłaszcza jeśli wypadnie mu pracować w środowisku mało rozbudowanym czytelnictwo — musi przemówić do swoich potencjalnych czytelników językiem dostępnym i pozornie atrakcyjniejszym niż samo czytanie. Na język ten mogą złożyć się „środki wyrazu”, które w efekcie doprowadzą przyszłego czytelnika do książki i biblioteki. Będą to: film, płyta, taśma magnetofonowa, przezroczce, afisz, czy wreszcie refren znanej i lubianej piosenki. I właśnie słowami piosenki proponujemy nazwać pierwszą imprezę biblioteczną:

JEŚLI CHCESZ, PROSZĘ WSTĄP, DROGĘ ZNASZ

Cel imprezy:

- 1) Zapoznanie mieszkańców gromady (miasta) z działalnością i organizacją biblioteki.
- 2) Zachęcenie do czytania poprzez różne formy propagujące książkę.
- 3) Doraźne zwiększenie liczby czytelników i wypożyczeń.

Propagowanie imprezy:

1) Plakaty informacyjne rozwieszane w najbardziej uczęszczanych punktach gromady (miasta, wsi).

2) Projekcja haseł anonsujących imprezę przy pomocy diaskopu „Bajka”¹⁾ w ciągu tygodnia, (codziennie wieczorem) w oknie biblioteki.

Sprzęt wykorzystany w czasie imprezy:

— diaskop „Bajka”,

— adapter (gramofon) i płyty długogrające,

— magnetofon,

— aparat projekcyjny wąskotaśmowy (16 mm) i filmy krótkometrażowe.

Przygotowanie sali do imprezy:

— sprawdzenie gniazdek elektrycznych i ustalenie długości przedłużaczy,

— ustawienie ekranu,

— przygotowanie miejsca na aparaturę,

— urządzenie wystawek książkowych w kilku punktach sali. (Eksponujemy najbardziej atrakcyjne pozycje z kilku działów księgozbioru),

— zasłonięcie okien.

Realizacja imprezy:

Cz. I — czas trwania 1 godz. 30 min.

1) krótka informacja o działalności i organizacji biblioteki;

2) wyświetlanie filmów krótkometrażowych:

— „Śladami Żeromskiego”,

— „Władysław Broniewski”;

3) po wyświetleniu filmów — podanie zestawu bibliograficznego książek tych pisarzy znajdujących się w księgozbiorze biblioteki;

4) odtworzenie płyt długogrających:

— „Mistrzowie sceny polskiej — „Grzech” Żeromskiego (fragm. II),

— „Władysław Broniewski — wiersze wybrane (rec. autor)”;

Projekt i wykonanie — Jerzy Młotkowski, instruktor Biblioteki Powiatowej w Lublinie.

5) odtworzenie z taśmy magnetofonowej ciekawego fragmentu książki znajdującej się na wystawce (sytuacja o dużym napięciu dramatycznym): Wilhelm Mach — „Agnieszka córka Kolumba”, str. 377 (od słów: — „nie ruszaj się”) — 380 (do słów: „krzyk Pawlinki”)²⁾.

Cz. II — czas trwania 1 godzina

1) Zapisywanie nowych czytelników i wypożyczanie książek znajdujących się na wystawkach. W czynnościach tych winny uczestniczyć osoby o fachowym przygotowaniu, zdolne sprawnie przeprowadzić rejestrację czytelników i wypożyczeń.

Nowozapisani czytelnicy mają możliwość wybrania eksponowanych na wystawkach książek. Bibliotekarz służy radą i pomocą.

2) Rozlosowanie nagród książkowych i drobnych upominków pomiędzy nowozapisanych czytelników. (W losowaniu biorą udział karty wypożyczonych książek).

W czasie trwania II części imprezy odtwarzamy z płyt, lub z taśmy magnetofonowej piosenkę „Jeśli chcesz, proszę wstąp — drogę znasz”

Cz. III — czas trwania 30 min.

Zwiedzenie biblioteki przez nowozapisanych czytelników.

W czasie zwiedzania bibliotekarz zapoznaje czytelników z układem, zawartością księgozbioru i aparatem pomocniczym. Szczególną uwagę zwraca na warsztat informacyjnej służby bibliotecznej.

¹⁾ Sposób dokonania projekcji: należy wykonać kilka haseł techniką temperowaną na brystolu, następnie sfotografować na filmie małoobrazkowym, który po wywołaniu stanowi przeźrocze do diaskopu „Bajka”. Diaskop ustawia się tak, aby snop światła padał na szybę okienną przesłoniętą półprzezroczystym pergaminem rozpiętym na ramce (tzw. tylna projekcja — z wnętrza pomieszczenia). Projekcja oglądana z zewnątrz (wieczorem) daje wrażenie reklamy świetlnej — neonu.

²⁾ Tytuły filmów i płyt oraz fragment książki podano przykładowo; można je rzecz jasna dostosować do posiadanych zbiorów, czy możliwości wypożyczenia. Z uwagi na to, że impreza ma charakter ogólnoinformacyjny, a nie wiąże się z jednym określonym tematem — może być zastosowana różnorodność tematyczna demonstrowanych filmów, płyt i fragmentów książek.

U w a g a:

Przedstawiona wyżej impreza odbyła się w miejscowości Dąbrowica w pow. lubelskim, dn. 15 listopada 1964 r.

W wyniku imprezy liczba czytelników Biblioteki Gromadzkiej powiększyła się o 90. (W czasie imprezy zapisało się 65 osób, w dniu następnym 25).

Organizatorami imprezy byli: Biblioteka Powiatowa w Lublinie i Zarząd Powiatowy ZMW oraz Biblioteka Gromadzka w Dąbrowicy i Zarząd Gromadzki ZMW.

Zestawienie bibliograficzne materiałów wykorzystanych w czasie imprezy

I. Filmy

- 1) „Władysław Broniewski”. Reż. St. Urbanowicz, zdj. J. Gaus, („Film”) Łódź, Wytwórnia Filmów Oświatowych. Dżw., cz.-b., wyśw. 20 min.
- 2) „Śladami Żeromskiego”. Scen. i konsult. Józef Kurant, zdj. M. Wiesiołek, realiz. J. Józwiński i M. Wiesiołek. („Film”). Warszawa, Ośrodek Usług Filmowych i Reklamy Kinowej. Dżw., cz.-b., wyśw. 20 min.

II. Płyty

- 1) Władysław Broniewski: „Wiersze wybrane”. Recyt. autor. („Płyta”) Warszawa, Polskie Nagrania „Muza”. 25 cm. 33 obr./min. Współczesna Poezja Polska. L.0124.
- 2) Zofia Małynicz, Mickiewicz A.: „Dziady” cz. III, scena VIII; Żeromski S. „Grzech”, fragm. II aktu; na odwr. Capek K. „Matka”, fragm. („Płyta”) Warszawa, Polskie Nagrania „Muza”. 25 cm 33 obr./min. Mistrzowie Sceny Polskiej. L.0146.

III. Książki

- 1) Mach Wilhelm: „Agnieszka córka Kolumba”. Warszawa 1964. „Czytelnik”, str. 377—380.

PIÓRO I KARABIN

Główny Zarząd Polityczny WP i Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej przy współdziałaniu Ligi Obrony Kraju, dziennika „Żołnierz Wolności”, tygodnika „Żołnierz Polski” i Domu Wojska Polskiego zorganizowały Plebiscyt na książkę o wojsku.

Udział w Plebiscycie wziąć mogą wszyscy żołnierze WP, ich rodziny, pracownicy cywilni wojska, członkowie Ligi Obrony Kraju i czytelnicy prasy wojskowej.

Warunkiem uczestnictwa w Plebiscycie jest:

- przeczytanie co najmniej trzech książek z listy lektury,
- wypełnienie kuponu plebiscytowego,
- złożenie kuponu w bibliotece wojskowej (lub w kole LOK albo przesłanie do red. Żołnierza Polskiego) — w terminie do dnia 31 maja 1965 roku.

Wśród uczestników Plebiscytu rozlosowane zostaną następujące nagrody: telewizor „Nefryt”, zegarki, radioaparaty, teczki i inne, oraz specjalne bibliofilskie wydanie książki Wyd. MON.

Ponadto nagrody i wyróżnienia pieniężne otrzymują organizatorzy Plebiscytu w jednostkach wojskowych i kołach LOK.

5 bibliotek wojskowych najaktywniej organizujących Plebiscyt otrzyma nagrodę w postaci księgozbiorów o łącznej wartości 100.000 zł.

Rozstrzygnięcie Plebiscytu nastąpi we wrześniu 1965 roku.

Lista lektury do Plebiscytu

Roman Bratny — „Śniegi płyną”; Jan Gerhard — „Łuny w Bieszczadach”; Waldemar Kotowicz — „Frontowe drogi”; Władysław Machejek — „Rano przeszedł huragan”; Tadeusz Mikołajek — „Tryptyk na śniegu”; Mieczysław Moczar — „Barwy walki”; Józef Sobiesiak, Ryszard Jegorow — „Ziemia płonie”; Zbigniew Załuski — „Przepustka do historii”; Wojciech Żukrowski — „Skąpani w ogniu”; zbiorowe — „Czwartacy”.

Są to w większości książki bardzo popularne, wydawane już wielokrotnie w wysokich nakładach. Plebiscyt będzie nie tylko sondą poczytności poszczególnych książek, ale przede wszystkim stworzy okazję do szerokiej kampanii upowszechniania czytelnictwa.

Organizatorzy Plebiscytu zapewnił mi, zwłaszcza w środowisku wojskowym, szeroką reklamę: tysiące ulotek — kuponów plebiscytowych znalazło się w bibliotekach wojskowych, rozpowszechniono druk informujący o zasadach uczestniczenia w Plebiscycie i sposobie jego zorganizowania, w całej prasie wojskowej, m.in. również w ogólnie dostępnym dzienniku „Żołnierz Wolności” i tygodniku „Żołnierz Polski” zamieszczono materiały związane z Plebiscytem, rozpowszechniony został — wydrukowany w dużym nakładzie — specjalny plakat, komunikaty w radio i telewizji.

Kupony plebiscytowe drukować będzie ponadto „Żołnierz Polski” — w którym też, jak również we wszystkich klubach wojskowych, prosimy szukać bliższych informacji o Plebiscycie.

Szczególną rolę w popularyzacji lektur plebiscytowych mają biblioteki i kluby wojskowe.

Jednym ze sposobów popularyzacji książek — lektur jest organizowanie konkursów i imprez czytelniczych, których tematyka będzie związana ściśle z tymi książkami.

Poniżej zamieszczamy scenariusz jednej z takich imprez czytelniczych — organizowanych przez bibliotekę.

STANISŁAW JEŻYŃSKI

SCENARIUSZ IMPREZY CZYTELNICZEJ „PIÓRO I KARABIN”

Impreza czytelnicza związana z Plebiscytem „Pióro i karabin” niewątpliwie najbardziej zainteresuje bibliotekarzy bibliotek wojskowych, ale można ją z powodzeniem przeprowadzić w każdej bibliotece powszechnej. Nie należy jej wówczas wiązać z Plebiscytem i przyjąć za podstawę podany zestaw literatury i dokonać niewielkich zmian w tekście np. przygotować wprowadzenie o innej treści. Impreza szczególnie nadaje się na wielkie rocznice i uroczystości związane z polskim wojskiem. (Red.)

Poniżej przedstawiamy szereg miniatur quizowych i zabaw czytelniczych związanych z lekturą I Plebiscytu „Pióro i karabin”.

Quizy opracowane są w formie lekkiej, rozrywkowej — mogą stać się miłą zabawą czytelniczą, popularyzującą książki znajdujące się na liście lektury I Plebiscytu.

W plakacie informującym o imprezie należy zawiadomić ewentualnych uczestników, że powodzenie w konkursach uzależnione jest od znajomości jak największej liczby książek z lektury.

Zamieszczone tutaj materiały można wykorzystać w całości bądź też tylko częściowo — zależnie od uznania organizatorów. Przy omawianiu imprezy zakładamy, że materiał ten posłuży do zorganizowania konkursu — zabawy czytelniczej w kilkudziesięcioosobowym zespole czytelniczym (w świetlicy, klubie, czytelniku). Może on być wykorzystany fragmentami, niektóre miniatury quizowe mogą być rozpowszechnione drukiem (odpowiedzi należy wtedy wpisywać i oddać w bibliotece w określonym terminie), przez radłoweżel itd.

Przygotowanie imprezy. Imprezę trzeba ogłosić parę tygodni wcześniej; przypomnieć pozycje lekturowe do Plebiscytu „Pióro i karabin”; przygotować do wypożyczania tę lekturę; przygotować salę, stoliki i krzesła dla ok. 20—30 uczestników imprezy, czyste kartki do pisania i ołówki.

Materiały potrzebne do przeprowadzenia imprezy: fotografie książek — lektur lub 3—5 obwolut tych książek; kartoniki (format biletów wizytowych) — ok. 100 sztuk; płyty z nagraniami piosenek (marszów) wojskowych; kilka (3—5) fotografii pisarzy — autorów książek plebiscytowych; fotosy z filmów „Skapani w ogniu”, „Zerwany most”, „Ogniomistrz Kaleń”, „Barwy walki”; przepisane na maszynie odpowiednie fragmenty książek; kartki katalogowe z notatkami bibliograficznymi.

Książki wykorzystane do prowadzenia imprezy: Roman Bratny — „Śniegi płyną”, Jan Gerhard — „Łuny w Bieszczadach”, Waldemar Kotowicz — „Frontowe drogi”, Władysław Machejek — „Rano przeszedł huragan”, Tadeusz Mikołajek — „Tryptyk na śniegu”, Mieczysław Moczar — „Barwy walki”, Józef Sobiesiak, Ryszard Jegorow — „Ziemia płonie”, Zbigniew Załuski — „Przepustka do historii”, „Czwartacy”, Wojciech Żukrowski — „Skapani w ogniu”.

Wprowadzenie (tekst dla osoby prowadzącej imprezę): Z przyjemnością stwierdzam, że widzę na sali samych miłośników książek o wojsku, wiernych czytelników naszej biblioteki.

Dla Was właśnie zorganizowany został wielki Plebiscyt „Pióro i karabin” na najlepszą książkę o wojsku — i myślę, że wszy-

scy, jeśli jeszcze nie wzięliście w nim udziału, to jesteście w przededniu tej decyzji. Życzę zatem nagród.

Tymczasem i my przygotowaliśmy dla was zabawę czytelniczą, podczas której całą uwagę poświęcimy właśnie książkom Plebiscytu. I my, acz skromniejsze, też przygotowaliśmy nagrody (wymienić) dla uczestników naszej zabawy.

Na czym ona będzie polegała? Na odważnym wypowiedaniu sądów, spostrzegawczości i wykazaniu znajomości książek — lektur plebiscytowych.

Zaczynamy — i uprzedzam, że zabawa jest nie dla odludków i indywidualistów, bo bawimy się w zespołach. Los rozstrzygnie o składzie tych zespołów.

OPIS IMPREZY I POSZCZEGÓLNYCH KONKURSÓW

Tworzenie zespołów: Dobranie się zespołów. Wygląda następująco: przygotowane mamy 5 (albo więcej) zdjęć książek (lub obwoluty). Każde z nich zostało pocięte na kilka kawałków (4—6) zależnie od tego, jak liczne mają być zespoły — i stasowane razem. Rozdajemy te kawałki uczestnikom — każdemu jeden. Uczestnicy muszą wzajemnie u siebie ośzukać kawałki zdjęć tak, by ułożyć z kawałków całe zdjęcie (obwolutę). Posiadacze kawałków z tego samego zdjęcia tworzą jeden zespół.

U w a g a: podczas dobierania się (wyszukiwania właściwych fragmentów zdjęć) zespołów panuje na sali pewne zamieszanie. W tym czasie może grać muzyka.

Każdy zespół siada przy osobnym stoliku. Zespoły nazwane będą według tytułów książek, których fotografie otrzymały. Nazwę tę wpisują na kartkę, na której notowane mają być odpowiedzi na pytania i rozwiązania konkursów.

U w a g a: Na kartkach mogą być już przez organizatorów wpisane tytuły poszczególnych konkursów i zostawione miejsce na odpowiedzi.

Prowadzący pokazuje kolejno kilka powiększonych fotografii pisarzy — autorów książek plebiscytowych. Przy zdjęciu mówi: „oto zdjęcie nr 1, kogo ono przedstawia?”, później zdjęcie nr 2 itd. Zespoły na swoich kartkach wypisują odpowiedzi w następujący sposób: „Zdjęcie nr 1 — ten i ten” itd.

KONKURS II — „SKĄD JA TO ZNAM?”

Zespoły otrzymują po kilka krótkich fragmentów książek (fragmenty w załączeniu) przepisane na maszynie. W ciągu 2,5 minut poszczególne zespoły powinny napisać skąd, z czyjej książki dany fragment pochodzi.

U w a g a: Konkurs II można przeprowadzić również w nieco inny sposób. Prowadzący

czyta głośno kolejne fragmenty, zespoły po wysłuchaniu każdego z nich wpisują na kartkach odpowiedzi: np.: „Fragment 1 — Jan Gerhard”.

U w a g a: Konkurs można przeprowadzić wreszcie w trzeci sposób. Zespoły otrzymują fragmenty przepisane na kartkach, ale tak, że nie są one od siebie oddzielone. Zadanie polega wtedy na zaznaczeniu, gdzie się dany fragment kończy a zaczyna fragment z innej książki.

Następnie dopiero, już po właściwym oddzieleniu od siebie zmieszanych fragmentów (można powiedzieć, ile w tym tekście jest takich oddzielnych fragmentów połączonych ze sobą — dla ułatwienia) zespoły odpowiadają na pytanie — z czyjej książki dany fragment pochodzi. Ta wersja jest trudniejsza od pozostałych i można ją zastosować w zespole lepiej przygotowanym.

FRAGMENT 1

Generał wciąż stał na szosie. Rozpiął teraz płaszcz bluzę mundurową. Pochylił głowę i z uwagą oglądał jakiś punkt poniżej piersi. Ciszewski, nie zważając na ostry ból w nodze, zsunął się ze wzgórza. W mgnieniu oka znalazł się na szosie.

— Czy Generał ranny? — zapytał,

— Musnęło mnie tylko... proszę się mną nie zajmować.

— Tyraliera, ognia! Ognia! — komenderował Rafałowski.

— Generał jest ranny!, wołał któryś z żołnierzy.

— Głupstwo! Nie jestem wcale ranny — rozległ się dźwięczny głos Generała, przedziwnie panujący nad hukami pocisków.

FRAGMENT 2

Wysunął się pół kroku przede mnie i pokazał ręką ledwie widoczne zgrubienie na pniu, przykryte gałęziami (...) Odwróciłem się, i pełen pogardy dla siebie objąłem kaprala. Bolało.

Ścisnął mnie zapominając o sile swych ramion. Całował kłując szorstką brodą. Nigdy nie byłem szczęśliwszy.

-- Naróg, dlaczego nie powiedziałeś mi wcześniej...

-- Bo ja chciałem, żeby pan sam się przekonał. Dostał.

Dobrze jest.

FRAGMENT 3

Wbiłem wzrok w poplamiony śnieg. Leżeli głowami do siebie tworząc spleątany tryptyk; dokoła ciemniał śnieg. Nie wiem, czy rzeczywiście tak było, czy przywidziało mi się.

Teraz już i mój bieg pod górę był potrzebny. Poderwał mnie ruch innych, których nie widziałem, ale czułem całym sobą. Pomyślałem: biegnę, padam i podrywam się z całą otaczającą mnie masą ludzką.

FRAGMENT 4

Tu przyplątał się staruszek z siwą bródką, który wypchnięty z kręgu dyskutujących wygramolił się na obornik i z tej wysokości został nareszcie usłyszany:

— Ja pójdę, mnie usłuchnie i podda się. Po co ma być dom spalony?

— Zastrzeli — oszregeł Granit.

— A co on ma do mnie? — zdziwił się staruszek i przy szeptach górali:

„Dziadek szuka śmierci”, począł się wspinać na drabinie (...). W naprężeniu upłynęły dwie, trzy minuty. Staruszek zeszedł kręcąc głową — był wyraźnie zawiedziony.

— Kazał powiedzieć, że go nie ma.

— A jest? — zapytał ktoś głupio.

— Jest.

— To idźcie dziadku, jeszcze raz i powiedzcie mu, że zostanie żywcem usmażony, jak się nie podda — zażądał Krzysztof wysuwając się przed staruszką, jakby w razie jego sprzeciwu sam zamierzał zanieść Ogniovi ostrzeżenie.

FRAGMENT 5

— W imię Boże, sekretarzu — powiedział do Drozdowskiego.

— Już czas. Ta hakownica pod Chocimiem i w innych bitwach...

Przytknęła zapalniczkę do lontu. Płomień szybko pomknął po nasmołowanym lnie. Potężny huk targnął budynkiem. Z lustra stojącego w rogu pokoju sypnęły się z brzękiem ostatnie odłamki. W pokoju uczyniło się ciemno od dymu. Coś ciężkiego grzmotnęło o podłogę.

— Żywo! Żywo, sekretarzu! — wołał Dwerwicki. — Działo spadło z lawety... Chciałem powiedzieć ze stołu. Trzeba je ustawić i nabić.

— Chyba nie trzeba — słabym nieco głosem odezwał się spoza kłębów przeredzającego się dymu plutonowy Kolanowski. — Popatrzcie — oni uciekają!

Istotnie żubrydowcy porzucili belkę.

W najwyższym popłochu kryli się za drzewami. Zza okien dochodziły bolesne jęki.

FRAGMENT 6

W ostatecznym rachunku opłaci nam się to wszystko, co nam może wykrwawić twoje czota, jeżeli tylko dostaniesz przewidniaka. Zebyś się bił z nami jak sam szatan, twój pluton nie zniszczy więcej jak pluton, dwa, no, trzy. A przewidniak w naszych rękach to ich koniec. Nie daj się wzięć naszym. Im więcej razy dostaniesz lanie, tym lepiej; łatwiej do nich dotrzesz. Jeśli się dostaniesz razem z nimi w obławę, toś ich kupił, tylko nas nie oszczędzaj...

— Zastrzeli — oszregeł Granit.

KONKURS III: ŁAMIGŁÓWKA 1

Każdy zespół otrzymuje komplet kartek (format biletu wizytowego, najlepiej kartoniki) — na jednych wypisane są tytuły książek, na innych imiona i nazwiska (lub tylko imiona albo nazwiska) postaci występujących w tych książkach. Zadaniem uczestników jest właściwe zestawienie bohaterów z tytułami.

Zawartość kartek

tytuły książek

Łuny w Bieszczadach
Śniegi płyną
Skąpani w ogniu

postaci występujące w tych książkach

Kpt. Jerzy Ciszewski
kpt. Jan Kosiński
Krwawy Wasyl
Kołtubaj
Irena Grodzicka
Hipolit Kaleń
Ruta Hajduk
Sprężyna

KONKURS I — „TWARZE” KONKURS IV: ŁAMIGŁÓWKA 2

Technika przeprowadzenia: jak wyżej, z tym że na kartotekach wypisane są tytuły książek i osobno podany czas akcji, w jakim się ona w poszczególnych książkach toczy oraz miejsce akcji.

Zawartość kartek

Tytuły książek

Łuny w Bieszczadach
Ziemia płonie
Czwartacy
Rano przeszedł huragan
Frontowe drogi
Barwy walki

Miejsce akcji

Podhale	1945—1947
Rzeszowszczyzna	1943—1944
Wołyń	1944—1947
Warszawa i gdzie indziej	1942—1943
Ziemie Zachodnie	1945
Lubelszczyzna, Kieleckie i gdzie indziej	1939—1944

KONKURS V: GRA MUZYKA

Prowadzący wymienia (lub lepiej: wypisuje na tablicy) następujące tytuły książek: Frontowe drogi, Czwartacy, Barwy walki, Skąpani w ogniu, Tryptyk na śniegu. Następnie odtwarza się z płyty jedną lub dwie piosenki: „Rozszumiały się wierzby...” i Marsz Gwardii Ludowej „My ze spalonych wsi”.

Prowadzący zadaje uczestnikom pytanie: z którymi, z wymienionych (wypisanych na tablicy), książkami kojarzą się Wam te melodie (ta melodia).

W odpowiedzi (należy ją wpisać na kartce) zespoły winny wymienić książki, których akcja związana jest z ruchem partyzanckim.

KONKURS VI: KSIĄŻKA I FILM

Prowadzący prezentuje kolejno foty z następujących polskich filmów: „Skąpani w ogniu”; „Ogniomistrz Kaleń”; „Zerwany most”; „Barwy walki”;

Można wybrać po 2 foty z każdego filmu i pokazywać uczestnikom, którzy powinni dawać odpowiedź, z jakiego filmu każdy z fotosów pochodzi.

Tę zabawę można poprowadzić również inaczej: pytać ewentualnie o bohaterów będących na zdjęciu lub prosić o bliższe określenie sytuacji przedstawionej na fotosie, nazwiska reżyserów, aktorów itd.

Należy dobierać foty wystarczająco charakterystyczne.

KONKURS VII: CHOCHLIK W BIBLIOTECE

Do biblioteki zakradł się chochlik i złośliwie zniszczył szereg kart katalogowych. Zniszczenie można jednak, przy dobrych chęciach i znajomości rzeczy (a raczej książek), naprawić.

Sprawa przedstawia się następująco: kartki katalogowe książek: „Tryptyk na śniegu”; „Rano przeszedł huragan”; „Przepustka do historii”; „Barwy walki”; „Frontowe drogi”; „Czwartacy”, zostały przecinane w ten sposób, że oddzielone zostały w nich notki bibliograficzne od autorów i tytułów.

Sądzimy, że uczestnicy Konkursu pomogą nam wybrnąć z tego labiryntu i właściwie połączą te króciutkie streszczenia akcji i opisy książek z tytułami.

(Uwaga: Uczestnicy, tj. wszystkie zespoły dostają po 6 kartek katalogowych, na których wypisane są tylko autor i tytuł książki (oznaczone cyframi od 1 do 6) oraz po 6 kartek z notkami oznaczonymi literami od A do F. Zadaniem ich jest właściwe skojarzenie tytułów z notkami i wpisanie na kartkę odpowiedzi w następujący sposób: np.: 1-B, 2-D itd.).

NOTKA A

Tłem powieści są walki żołnierzy 2 Armii Wojska Polskiego, której żołnierzem, w 8 DP, był sam autor. Wydarzenia opisane w tej książce są w większości autentyczne, akcja jest żywa i dramatyczna. Szczególnie wyrazisty jest obraz walk podczas forsowania Nysy. Książka otrzymała nagrodę Ministra Obrony Narodowej i miała już 4 wydania.

NOTKA B

Wielowątkowa opowieść o rozwijaniu się ruchu partyzanckiego. Poprzez postacie swoich bohaterów ukazuje autor różne motywy skłaniające ludzi do podejmowania walki z okupantem. Pięknym osiągnięciem opisywanych oddziałów partyzanckich Gwardii Ludowej i Armii Krajowej są nie tylko sukcesy w walce zbrojnej z wrogiem i przełamywanie wewnętrznych konfliktów, ale ich jedność i współdziałanie w obliczu niebezpieczeństwa. Jest to pierwsza tego autora powieść o wojnie. Napisana żywo, prosto, ciekawie.

NOTKA C

Wspomnienia dowódcy partyzanckiego i jednego z organizatorów ludowej partyzantki w naszym kraju. Autor był dowódcą kolejno Łódzkiego, Lubelskiego i Kieleckiego Obwodu Gwardii i Armii Ludowej. W książce znajdzie czytelnik wiele epizodów walk i akcji zbrojnych oraz oceny ogólniejsze. Książka miała już 5 wydań.

NOTKA D

Zbiór szkiców, w których zawarta jest analiza wysiłku zbrojnego narodu polskiego w okresie II wojny, szczególnie zaś analiza nurtu ludowego i rewolucyjnego, walk 1 i 2 Armii Wojska Polskiego. Także krytyczna ocena literatury traktującej o walkach toczonych przez Polaków na frontach II wojny i polemika z wieloma utartymi poglądami reprezentowanymi przez niektórych historyków i publicystów.

NOTKA E

Zbiór wspomnień byłych żołnierzy jednego ze szturmowych batalionów Armii Ludowej. Batalion ten powstał w roku 1943, jego żołnierze walczyli przede wszystkim w Warszawie, częściowo na Lubelszczyźnie. Opisy wielu akcji, udziału batalionu w walkach na barykadach powstania warszawskiego.

NOTKA F

Pamiętnik sekretarza powiatowego komitetu Polskiej Partii Robotniczej. Opisane w nim wydarzenia działy się w pierwszych latach powojennych na Podhalu. Tworzenie

się ludowej władzy napotykało na wiele przeszkód. Między innymi zorganizowane bandy mordowały działaczy, zakłócały budowę ustroju. Na Podhalu działa w tym czasie groźna banda „Ognia”.

KONKURS VIII: KTO Z KIM

Jak w życiu tak i w powieści, bez miłości trudno. I w książkach — lekturach Plebiscytu znajdujemy kilka wątków miłosnych, kilka ładnie przedstawionych postaci kobiecych. Nie zawsze są to miłości szczęśliwe, uczucia głębokie i godne naszego szacunku. Ale są. Na kartonikach wypisaliśmy z kolei imiona i nazwiska (bądź same imiona) kobiet i mężczyzn, których łączą jakieś wzajemne uczucia. Prosimy te pary prawidłowo zestawić.

- | | |
|--------------------|--------------------|
| 1) Jerzy Ciszewski | A) Ruda Hajduk |
| 2) Jan Kosiński | B) Irena Grodzicka |
| 3) Kołtubaj | C) Irena |

KONKURS IX: WYŚCIGI

W tym konkursie ten zespół zwycięży, który ma w sumie lepszą pamięć (zbiorową) i którego członkowie częściej bywają w bibliotece lub częściej zaglądają do księgarni.

Przedmiotem naszych zainteresowań (niestety, powierzchniowych) stanie się teraz twórczość pisarzy — autorów lektur plebiscytowych.

U w a g a! Zadaniem zespołów jest w ciągu najbliższych 5-ciu minut wypisać jak największą liczbę tytułów książek (a więc nie poszczególnych opowiadań, lecz tytuły wydań książkowych, zbiorów powieści) następujących autorów:

Józef Sobiesiak; Zbigniew Załuski; Waldemar Kotowicz; Wojciech Żukrowski; Tadeusz Mikołajek.

KONKURS X: KAPELUSZ CZY CZAPKA

Jak wiadomo, kilku autorów naszych książek pełni czynną służbę wojskową. Inni zaś są zaprzyjaźnieni z wojskiem, cywilami, oficerami rezerwy.

Proszę przypomnieć sobie, którzy autorzy są wojskowymi i wypisać ich nazwiska oraz ewentualnie (za to dodatkowe punkty) ewentualny stopień wojskowy.

U w a g a: Proszę nie brać pod uwagę autorów wspomnień zawartych w tomie „Czwartacy” — jest ich bowiem zbyt wielu.

KONKURS XI: 4 STRZAŁY

(Wymiana pytań między zespołami)

Nareszcie dojdzie do bezpośredniej walki. Nie, proszę mnie nie rozumieć źle — nie

podburzam do rękoczynów. Dostaniecie do rąk broń innego rodzaju. Za moment staniami się świadkami szermierki słownej.

Każdy zespół otrzyma kartkę z 4 pytaniami. Ale nie będą to pytania dla niego... lecz dla pozostałych zespołów. A więc np. zespół 1 dostaje owe 4 pytania i ma zadać po jednym z tych pytań pozostałym zespołom. Pytania, spośród tych czterech wybierać można dowolnie i można zastosować dowolną kolejność ich zadawania. A zatem zespół 1 pyta kolejno pozostałe zespoły. Sędzia oblicza punkty (punktacja do wszystkich konkursów podana jest wraz z odpowiedziami). Następnie zespół 2 pyta pozostałe cztery zespoły itd. W ten sposób każdy zespół odpowie łącznie na 4 pytania.

ZESTAW PYTAŃ 1

1) W tomie II „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej” PWN znajdujemy hasło „Bratny Roman, ur. 5.VIII.1921 w Krakowie, pisarz...” po czym wymienia się kilka jego książek. Proszę zatem tę informację encyklopedyczną uzupełnić poprzez wymienienie conajmniej dwóch książek tego pisarza (oprócz powieści „Śniegi płyną”).

2) Ponieważ w „Wielkiej Encyklopedii Powszechnej”, której ukazały się dopiero cztery tomy i haseł zaczynających się od dalszych liter alfabetu — a na takie zaczynają się nazwiska pozostałych pisarzy-autorów lektur do Plebiscytu — jeszcze nie ma, zdołaliśmy znaleźć jeszcze tylko jedno hasło związane z naszymi lekturami: hasło to brzmi „Czwartacy — potoczna nazwa Batalionu szturmowego AL im. „Czwartaków”, który powstał w 1943/44 jako jednostka wydzielona...” Dalej wymienia się nazwiska dowódcy i jego zastępcy (ps. „Gustaw”). Proszę przynajmniej jedno z tych nazwisk podać. Dla ułatwienia dodamy, że b. z-ca d-cy „Czwartaków” jest obecnie pułkownikiem i dowódcą dywizji WP.

3) W czyjej książce opisana została postać Krwawego Wasyla? Czy Kołtubaj i „Krwawy Wasyl” to jedna i ta sama postać?

4) Dlaczego miłość kpt. Kosińskiego do Ruty ma posmak tragizmu? Co tych dwoje rozdzieliło?

ZESTAW PYTAŃ 2

1) Mieczysław Moczar w „Barwach walki” opisuje m. in. postać Józefa Sobiesiaka. W jakich okolicznościach doszło do spotkania tych dwóch oficerów?

2) Proszę powiedzieć jaki tytuł nosi napisana już, ale jeszcze nie wydana najnowsza powieść Wojciecha Żukrowskiego? Jeśli nie znacie tego tytułu, to proszę podać tytuł ostatnio wydanego zbioru opowiadań tego pisarza, tematycznie związanych ze starymi chińskimi, podaniami i legendami.

3) Która z powieści plebiscytowych przedstawia ostatnie miesiące i dni II wojny?

4) A teraz pytanie z rzędu podchwytliwych: która z książek ma najmniejszą objętość, jest po prostu najcieńsza?

ZESTAW PYTAŃ 3

1) Prosimy podać warunki uczestnictwa w Plebiscycie „Pióro i karabin”.

2) Pisarskie konto Władysława Machejka jest coraz bogatsze. W roku ubiegłym w Wyd. MON ukazała się bardzo ciekawa jego książka, tematycznie związana z rozwojem ludowego ruchu oporu, „Wypiękniąłś w lesie”. Proszę powiedzieć, czy ta książka to: powieść, pamiętnik, wspomnienia, zbiór opowiadań czy szkice polemiczne.

3) Która z książek Plebiscytu otrzymała nagrodę bądź wyróżnienie w II Konkursie Literackim Wyd. MON ogłoszonym w XX-lecie ludowego Wojska Polskiego?

4) Która książka zaczyna się od następujących słów: „Przeszło pięć i pół roku. Sześćdziesiąt osiem miesięcy — ściślej — 297 tygodni. Dokładnie: 2078 dni.

Tyle trwała wojna w Europie.

Zaczęła się na Westerplatte. Zakończyła — właściwie na ulicach Berlina. I tam, i tu trzaski polski karabin”.

ZESTAW PYTAŃ 4

1) Które z książek plebiscytowych otrzymały następujące nagrody:

Nagrodę Ministra Obrony Narodowej oraz I nagrodę w I Konkursie Literackim Wydawnictwa MON?

2) Jaką funkcję w wojsku pełnił kpt. Jan Kosiński?

3) W jakiej książce występują ci bohaterowie (proszę podać autora i tytuł): Paweł Gwóźdź, Cykaniec, Senny?

4) Na 10 książek z listy Plebiscytu aż 7 wydanych zostało w ramach Biblioteki Powszechnej. Proszę scharakteryzować pokrótce to wartościowe przedsięwzięcie wydawnicze, jakim stała się u nas Biblioteka Powszechna:

- jaki jest cel Bibliotek Powszechnych;
- jaki jest średni nakład książek w niej wydanych,
- jaka jest ich cena,
- kto Bibliotekę Powszechną wydaje?

ZESTAW PYTAŃ 5

1) Prosimy wymienić nazwiska przynajmniej trzech, spośród wielu, autorów wspomnień zawartych w tomie „Czwartacy”.

2) Jaki pseudonim, w okresie walk partyzanckich na Wołyniu, przybrał Józef Sobiesiak?

3) Z jakiej książki pochodzą te tytuły rozdziałów:

- Wizje i rewizje,
- Uzupełnienia chyba niezbędne,
- Moja rzecz — rzecz bliska,
- Sens wysiłków?

4) Z której książki pochodzi ten fragment: „Za nami, na brzegu Nysy, dziesiątki żołnierskich rąk wznosiły wysoki maszt z biało-czerwoną flagą. Pierwszy po wiekach słup graniczny nad Nysą. Zapomniałem o wszystkim. Poderwaliśmy w górę automaty. Salwami, żołnierskim pozdrowieniem witaliśmy powrót Dolnego Śląska do Macierzy”.

KONKURS XII: — OSTATNI STRZAŁ

Konkurs ten przeprowadzony może być w wypadku remisowych wyników między zespołami. Ostatnie — rozstrzygające w tym wypadku pytanie brzmi:

— którą książkę z lektury Plebiscytu „Pióro i karabin” wybieriecie jako najciekawszą, najlepszą? Uzasadnijcie swój wybór.

O tym czyje uzasadnienie jest lepsze decyduje — głosując oklaskami publiczność.

ZASADY PUNKTOWANIA, OCENY. ODPOWIEDZI

Wszystkie odpowiedzi są odpowiednio punktowane — obliczanie punktów następuje po zakończeniu wszystkich konkursów. Wtedy prowadzący konkursy zbiera od zespołów kartki z odpowiedziami i punkty oblicza, albo powołana w tym celu komisja (np. jeden przedstawiciel każdego zespołu) albo zespoły wymieniają między sobą kartki z odpowiedziami i są sobie wzajemnie sędziami. (W tym wypadku wyniki obliczeń powinien sprawdzić albo prowadzący konkurs, albo sami zainteresowani — tj. poszczególne zespoły. Ewentualne spory rozstrzyga prowadzący lub lepiej publiczność).

Punktowane mogą być wyłącznie odpowiedzi ścisłe, dokładne, pełne. Odpowiedzi fragmentaryczne, częściowe wykonanie jakiegoś zadania nie może być punktowane.

(U w a g a: w ciągu trwania całego konkursu należy ściśle przestrzegać czasu, w jakim zespoły mają dane zadanie rozwiązać — czas podany jest razem z punktacją — oraz nie robić przerw między poszczególnymi konkursami).

K o n k u r s I: Nie powinien trwać dłużej niż 1,5 minuty. Zdjęcie pisarzy można wziąć z okładek dwutygodnika „Nowe Książki” — np. zdjęcie W. Żukrowskiego jest w nr 23 z 1964 r.

Za każdą dobrą odpowiedź zespoły otrzymają po 2 punkty.

Konkurs II: Czas na przeczytanie i wpisanie odpowiedzi w I-ej i II-ej wersji tego konkursu 2,5 minuty. W II-ej — 4 minuty. Punktacja: za prawidłowe określenie pochodzenia każdego fragmentu po 5 pkt. W III-ej wersji — dodatkowo za prawidłowe oddzielenie każdego fragmentu — po 1 pkt.

Odpowiedzi: Fragmenty 1 i 5 — „Łuny w Bieszczadach”; fragment 2 — „Skąpani w ogniu”; fragment 3 — „Tryptyk na śniegu”; fragment 4 — „Rano przeszedł huragan”; fragment 6 — „Śniegi płyną”.

Konkurs III: Czas na rozwiązanie — 1,5–2 minuty. Punktacja — Za każde prawidłowe zestawienie tytułu z bohaterami — 2 pkt.

Odpowiedzi: „Łuny w Bieszczadach”: kpt. Ciszewski, Grodzicka, Kaleń; „Śniegi płyną”: „Krwawy Wasyl Kołtubaj; „Skąpani w ogniu”: kpt. Kosiński, Sprężyna, Ruta Hajduk.

Konkurs IV: Czas na rozwiązanie — 2,5 minuty. Punktacja — Za każde właściwe zestawienie tytułu z datą i miejscem akcji — 4 pkt.

Odpowiedzi: 1) „Łuny w Bieszczadach”, Rzeszowszczyzna, 1945–1947; 2) „Ziemia płonie”, Wołyń, 1942–1943; 3) „Czwartacy”, Warszawa i gdzie indziej, 1943–1944; 4) „Rano przeszedł huragan”, Podhale, 1944–1947; 5) „Frontowe drogi”, Ziemia Zachodnie, 1945; 6) „Barwy walki”, Lubelszczyzna, Kieleckie i gdzie indziej, 1939–1944.

Konkurs V: Czas na rozwiązanie — 2–3 minuty, tyle, ile gra muzyka. Punktacja: po 1 punkcie za dobrą odpowiedź, za złą odpowiedź odejmuje się po 1 punkcie.

Odpowiedzi: „Czwartacy”, „Barwy walki”, „Tryptyk na śniegu”.

Konkurs VI: Czas zależnie od ilości fotosów — po ok. 30 sek. na 1 fotos. Punktacja: każda dobra odpowiedź — 1 pkt.

Konkurs VII: Czas na rozwiązanie — 3 minuty. Punktacja — za każde dobre zestawienie 3 pkt.

Odpowiedzi: 1—B, 2—F, 3—D, 4—C, 5—A, 6—E.

Konkurs VIII: Czas 1 minuta. Punktacja — po 2 pkt. za właściwe zestawienie.

Odpowiedzi: Jerzy Ciszewski — Irena Grodzicka; Jan Kosiński — Ruta Hajduk; Kołtubaj — Irena.

Konkurs IX: Czas na rozwiązanie — 5 min. Punktacja — po 1 pkt. za każdy właściwie wymieniony tytuł. Za odpowiedzi błędne odlicza się po 1 pkt.

Odpowiedź: (oprócz pozycji z lektury Plebiscytu): a) Sobiesiak — „Burzany”, „Brygada Grunwald”; b) Żałuski — „Finał”, „7 polskich grzechów głównych”; c) Kotowicz — „Godzina przed świtem”; d) Żukrowski — „Z kraju milczenia” (Lotna), „Dni

klęski”, „Porwanie w Tutiurlistanie”, „Piórkiem Flaminga”, „Ręka ojca”, „Mądre ziola”, „Córeczka”, „Dom bez ścian”, „Desant na kamiennej wyspie”, „Wędrowni z moim Guru”, „Okrucy weselnego tortu”, „W królestwie miliona słoń” „Nieśmiały narzeczony”.

Konkurs X: Czas 1 minuta. Punktacja — po 1 pkt. za każdą dobrą odpowiedź.

Odpowiedź: — Józef Sobiesiak — gen. bryg. Zbigniew Żałuski płk., Mieczysław Moczar (w momencie ogłoszenia Plebiscytu — gen. dyw.).

Konkurs XI: Poszczególne zespoły otrzymują zestawy drogą losowania. Pytania zaczyna zadawać zespół, który wylosuje zestaw 1. Czas do namysłu przed odpowiedzią na pytanie — 20 sek. Dobra odpowiedź na pytanie — 3 pkt.

Odpowiedź:

Zestaw 1

1) „Szczęśliwi torturowani”, „Spacer w ZOO”, „Ślad”, „Historia najnowsza u Antka Półgłówki”, „Kolumbowie, rocznik 20”; 2) Lech Kobylński i Edwin Rozłubirski; 3) „Śniegi płyną” — R. Bratnego; 4) Ruta była autochtonką. Repatriuje się do Niemiec.

Zestaw 2

1) J. Sobiesiak jest w r. 1944 dowódcą desantu (brygada „Grunwald”) zrzuconego w lipcu na Kielecczyźnie. Spotyka się z dowódcą AL na tamtym terenie, M. Moczarem, w celu ustalenia zasad współpracy; 2) „Kamienne tablice”. „Nieśmiały narzeczony”; 3) „Frontowe drogi”; 4) „Śniegi płyną” — Bratnego i „Tryptyk na śniegu” — Mikołajka.

Zestaw 3

1) Przeczytanie conajmniej trzech książek z listy lektury, wypełnienie kuponu plebiscytowego (tj. m. in. wskazanie książki, która zdaniem uczestnika jest najlepsza, najciekawsza i uzasadnienie swojego wyboru), złożenie kuponu w bibliotece wojskowej (kole LOK lub przesłanie do redakcji tygodnika „Żołnierz Polski”) w terminie do dnia 31 maja 1965 roku; 2) Zbiór opowiadań; 3) „Tryptyk na śniegu”; 4) „Przepustka do historii”.

Zestaw 4

1) Nagroda w MON — „Frontowe drogi”; nagroda w I Konkursie literackim — „Skąpani w ogniu”; 2) Dowódca kompanii samochodowej; 3) „Tryptyk na śniegu” — T. Mikołajka; 4) Upowszechnienie dobrej książki — klasyki polskiej i obcej, polskiej literatury współczesnej; średni nakład 20–50 000 egz. Cena tomu 10 zł.; jest to biblioteka międzywydawnicza (wydają w niej książki różne wydawnictwa polskie).

Zestaw 5

1) Lech Kobylński, Edwin Rozłubirski, Tadeusz Pietrzak; 2) Maks; 3) „Przepustka do historii”; 4) „Frontowe drogi”.

BENEDYKT HERTZ

Benedykt Hertz urodził się w r. 1872 w Warszawie w rodzinie inteligenckiej. Wychował się w kręgu bardzo żywych tradycji patriotycznych: ojciec jego, powstaniec 1863 r., zesłany był dwukrotnie na Syberię, w powstaniu brali też udział dwaj stryjowie przyszłego pisarza, a jeden z nich był ponadto uczestnikiem walk Komuny Paryskiej. Silny wpływ na kształtowanie się umysłowości chłopca wywarł też Adolf Dygasiński, przez czas pewien jego nauczyciel w gimnazjum warszawskim. Wobec trudnej sytuacji materialnej, w jakiej znalazła się rodzina Herta po przedwczesnej śmierci ojca, młody maturzysta musiał zrezygnować ze studiów i podjąć pracę zarobkową jako urzędnik. Już w tym okresie brał udział w pracy społeczno-politycznej — w Kołach Oświatowych, prowadzących bezpłatne czytelnice; miał dwadzieścia dwa lata, kiedy został aresztowany za udział w manifestacji ku czci Kilińskiego w setną rocznicę powstania kościuszkowskiego. W tychże latach zaczął ogłaszać w prasie warszawskiej artykuły, felietony, jak również pierwsze satyry i bajki.

Skoro tylko poprawiły się warunki materialne, Hertz wyjechał za granicę: zwiedził Szwajcarię, Włochy i Francję, studiował ekonomię polityczną w Zurychu i Paryżu. Kontynuował przy tym pracę dziennikarską, przesyłając do kraju korespondencje, a ponadto napisał w Paryżu sztukę o tematyce społeczno-politycznej *Dr Zygmunt Ławski*, która uzyskała nagrodę konkursową i wystawiona została przez kilka teatrów. Zarówno ta, jak i późniejsze próby dramatyczne Herta (*Zasadzka* 1935, *Sprzed lat czterdziestu* 1947 i in.) nie przedstawiają większej wartości literackiej i teatralnej.

Po powrocie do kraju młody dziennikarz podjął stałą współpracę z postępową prasą. Był m.in. sekretarzem redakcji „Głosu” w r. 1905, ostatnim istnienia tego pisma radykalizującej inteligencji, noszącego w nagłówku hasło „Proletariusze wszystkich narodowości, łączcie się”. Poszukiwany przez policję carską za niepodległościową działalność konspiracyjną, zbiegł do Krakowa, gdzie współpracował z socjalistycznym dziennikiem „Naprzód”. Mieszkał następnie przez czas pewien w Wilnie, również parając się dziennikarką, a w latach pierwszej wojny światowej wrócił na stałe do Warszawy. W dalszej pracy dziennikarskiej pozostał wierny sympatiom ideowym młodości: drukował w „Naprzodzie”, w latach 1919—1927 był stałym felietonistą „Robotnika”. W okresie okupacji hitlerowskiej włączył się w życie konspiracyjne współpracując z prasą podziemną. Po wyzwoleniu nie wypuścił, mimo podeszłego wieku, pióra z ręki: wydał kilka pozycji mniejszej wagi, m.in. powieść dla młodzieży *Z dziejów terminatora* (1951). Zmarł w r. 1952, w kilka miesięcy po uroczystym obchodzie jubileuszowym w osiemdziesiątą rocznicę urodzin.

W dziejach literatury polskiej Hertz zapisał się trwale jako jeden z największych naszych powieściopisarzy. W twórczości swojej był świadomym kontynuatorem wielkich klasyków bajki zwierzęcej, z obcych przede wszystkim „rosyjskiego Ezopa” — Iwana Kryłowa (1769—1844), z polskich — Krasickiego. Rodzimy swym poprzednikom poświęcił wydaną pośmiertnie w 1958 r. *Antologię bajki polskiej*. Zaangażowany od wczesnej młodości w życie polityczne i społeczne, aktywny dziennikarz uwrażliwiony na problematykę teraźniejszości, nie był w swoich bajkach moralistą analizującym ponadczasowe cechy gatunku homo sapiens, ale pisarzem politycznym: wskrzesił, odświeżył, unowocześnił polską aktualną bajkę polityczną, w której okazał się mistrzem. Sam wyznawał w 1950 r., że tematy społeczne miały w jego twórczości przewagę nad psychologicznymi. W tej samej wypowiedzi

wskazywał dominantę swego bajkopisarstwa: „Demaskowanie fałszów — oto co było główną świadomą moją intencją, a poza tym wykrywanie myśli i uczuć wszystkim nam właściwych, lecz wstydliwie chowanych pod korcem.”

Charakter bajek Hertza wiąże je bliskim pokrewieństwem z drugim uprawianym stale gatunkiem jego twórczości — satyrą polityczną. Oba te rodzaje utworów ukazywały się najczęściej najpierw w czasopismach, a następnie w tomach: *Bajki* (1903), *Bajki i satyry* (1911), *Bajki minionych dni* (1919), *Bajki, satyry aktualne i piosenki* (1920), *Żarty nie żarty* (1930). Już po wojnie wyszły drukiem trzy wybory: *Bajki* (1950), *Satyry (1919—1951)* (1952), *Bajki i satyry* (1957). Trafne w obserwacji, celne w ataku, prowadzonym zawsze z pozycji rzetelnego patriotyzmu i prawdziwego postępu, dowcipne bez zjadliwości, złagodzone humorem płynącym z życzliwości dla ludzi i świata, ale demaskujące nieubłagane fałsz, ucisk, krzywdę — bajki i satyry Hertza układają się w żywą kronikę lat, w których powstawały.

Podobnie jak młodszy jego kolega po bajkopisarskim piórze, Julian Ejsmond, zabłysnął też Hertz nieprzeciętnym talentem w twórczości dla dzieci. Perypetie kaczoraka *Taśtasia* (1916) do dziś zachwycają maluszków, *Przygody Magdusi* (1917) pozostały ulubioną lekturą sześciolatków, kilkunastoletni, a i dorośli czytelnicy sięgają chętnie po tomik uroczych wspominków z lat szkolnych pisarza — *Ze wspomnień Samowara* (1936).

ADAM TATOMIR

IGOR NEWERLY

Igor Newerly (właściwie Abramow-Newerly) urodził się w r. 1903 w Białowieży, gdzie ojciec jego matki był nadłowczym. Z dzieciństwa spędzonego w Puszczy Białowieskiej wyniósł żywe poczucie kontaktu z przyrodą i znajomość życia lasu, które znajdują wyraz w jego twórczości literackiej. Ewakuowany jako dwunastoletni chłopiec wraz z rodziną w głąb Rosji, gdzie przeżył lata rewolucji i wojny domowej, w 1918—1921 pracował w Komsomole. Ukończywszy w 1920 r. gimnazjum w Symbirsku, studiował w 1921—1923 prawo w Kijowie. W 1924 r. wrócił do Polski. Początkowo zamieszkał pod Pułtuskiem, w 1925 osiadł w Warszawie. Imał się różnych zawodów — był korektorem, stenografem, także stolarzem, doświadczył nawet doli bezrobotnego. W 1926 r. został sekretarzem Janusza Korczaka, z którym współpracował odtąd stale. Osobowość, poglądy i działalność wielkiego pedagoga i społecznika wywarły silny wpływ na młodego człowieka i odezwały się echem w jego książkach, zwłaszcza dla młodzieży. Już jako znany pisarz spłacał Newerly dług młodości opatrując przedmową wydanie *Króla Maciusia Pierwszego* z r. 1955 oraz dokonany przez siebie *Wybór pism* (1957—1958) Korczaka i przygotowując powieść biograficzną, której fragmenty ukazują się w czasopismach.

W latach 1928—1930 Newerly pracował w żydowskim Domu Sierot na Krochmalnej, którego Korczak był kierownikiem, oraz w pozostającym w kręgu jego oddziaływania sierocińcu Nasz Dom. Od r. 1932 do wybuchu wojny redagował stworzone przez Korczaka w 1926 oryginalne pismo dziecięce, wypełnione wyłącznie pracami samych dzieci — „Mały Przegląd”, dodatek tygodniowy do „Naszego Przeglądu”. W latach dwudziestych studiował też na wydziale nauk społecznych Wolnej Wszechnicy. W początkach okupacji hitlerowskiej, zarabiał na życie jako szklarz, w latach 1940—1942 prowadził młodzieżowe zakłady stolarskie na Żoliborzu. Aresztowany w styczniu 1943 przez gestapo, został wywieziony na Majdanek, a następnie kolejno do Oświęcimia, Oranienburga i Bergen-Belsen. Jesienią 1945 r. wrócił do kraju, w grudniu tegoż roku podjął pracę w Zarządzie Głównym RTPD w Warszawie. W 1947 r. redagował pismo dla dzieci „Świat Przygód”.

Pierwsze próby literackie Newerlego datują się sprzed wojny: są to drukowane w prasie opowiadania oraz powstała w r. 1938 powieść *Nurt pod chłopskim brze-*

giem. Fragment jej został ogłoszony w „Robotniku”, maszynopis całości uległ zniszczeniu podczas wojny. Debiutem książkowym była więc powieść dla starszej młodzieży *Chłopiec z Salskich Stepów*, wydana w r. 1948, licząca do tej chwili kilkanaście edycji. Już ta pierwsza pozycja ujawniła nieprzeciętny talent prozatorski autora: umiejętność konstruowania żywej, logicznej fabuły, przekazującej w sposób naturalny, bez natręctwa i nalotów publicystycznych, ważne treści ideowe, dar kreowania plastycznych, pozostających w pamięci postaci, działających zgodnie z logiką psychologiczną, potoczną narrację, walory stylu i języka. Bohater powieści, oficer radziecki, który podczas drugiej wojny światowej przeżywa niezwykle przygody, stykając się również z polskim ruchem oporu, to jakby Kmicic, ale Kmicic bogatszy o doświadczenia historii, o świadomość celów i sensu walki.

Porównanie z Kmicicem nie nasuwa się tu przypadkowo. Twórczość prozatorska Newerlego jest wyraźną kontynuacją sienkiewiczowskiego nurtu prozy polskiej. Autor *Chłopca z Salskich Stepów* nie gardzi więc ani zawikłaniami intrygi, ani barwnym opisem, nie boi się czerpać z zasobów powieści awanturkowej, z szczególną predylekcją dobiera bohaterów silnych, o prostej, bezkompromisowej postawie etycznej, ludzi czynu, nie gubiących się w wewnętrznych rozdarciach i konfliktach. Nawiązując do owego nurtu jest proza Newerlego bardzo tradycyjna, odrzuca świadomie eksperyment formalny, ogranicza się do zasobu środków i techniki kompozycyjnej realistycznej prozy dziewiętnastowiecznej. Nowa w jego twórczości nie jest technika ani język, ale treści, zwłaszcza ideowe, których przekątnikiem umie uczynić tradycyjną formę, operując nią z wielką swobodą. Tradycjonalizm książek Newerlego, wyłączając je z kręgu fachowych dyskusji literackich, zapewnia im rekompensatę w postaci szerokiego odbioru: jest to proza „łatwa”, czytelna, nie wymagająca szerszego odczytania i kultury literackiej czy filozoficznej, dostępna dla czytelnika o niewielkim stosunkowo przygotowaniu i wyrobieniu.

Drugą młodzieżową pozycją redaktora „Małego Przeglądu” jest *Archipelag ludzi odzyskanych* (1950), wyróżniony nagrodą państwową III stopnia. Ta „Opowieść historyczna z r. 1948” podejmuje dwa bardzo istotne problemy: „asymilację” Ziemi Odzyskanych i prostowanie wykołojonych wojną dziecięcych egzystencji. Problematyka wychowawcza książki skupia się przede wszystkim w partiach rozgrywających się w Domu Dziecka na Mazurach, gdzie dzięki staraniom narratora znalazł się spotkany przez niego na wyprawie kajakowej mały „partyzant z Lasów Kabackich”. Zbliżona klimatem i poglądami pedagogicznymi do sławnego *Poematu pedagogicznego* Antoniego Makarenki, ta część powieści wyzyskuje w dużej mierze własne doświadczenia wychowawcze autora.

Najwybitniejszym osiągnięciem literackim Newerlego jest odznaczona nagrodą państwową I stopnia w r. 1952, wielokrotnie wznawiana, tłumaczona na kilka języków (m.in. angielski, niemiecki, rosyjski, włoski) powieść *Pamiętka z Celulozy*. Celuloza z tytułu to wielka fabryka w Włocławku, w której bohater, syn wiejskiego cieśli, wychowany w włocławskiej dzielnicy bezdomnych, później terminator stolarski w Warszawie, zdobywa świadomość przynależności klasowej i przekształca się w świadomego bojownika o sprawiedliwość społeczną w szeregach nielegalnie działającej KPP. W zakończeniu książki, mającym wymowę symboliczną, Szczęsny wyrusza na wojnę hiszpańską. *Pamiętka z Celulozy* z żywą, wartką akcją łączy trafny obraz psychologiczny dojrzewania bohatera, przeżycia czysto osobiste splata umiejętnie z doświadczeniami o szerszym znaczeniu społecznym, maluje wreszcie z wielką plastyką i prawdą różne środowiska Polski międzywojennej. Dramatyczne walory książki pociągnęły Jerzego Kawalerowicza, który zrealizował według *Pamiętki* dwuseryjny film: *Pamiętka z Celulozy* (1954), *Czapka frygijska*.

Drugą większą powieścią Newerlego jest *Leśne morze* (1960). W książce tej, której treść stanowią dzieje młodziutkiego Polaka, maturzysty polskiego gimnazjum w Charbinie, na tle powikłanych stosunków w marionetkowym cesarstwie mandżurskim podczas drugiej wojny światowej, splatają się dwa charakterystyczne dla upodobań pisarskich autora nurty. Jeden z nich to opowieść o dojrzewaniu chłopca, któremu rządzący wszechwładnie w Mandżurii Japończycy zabili matkę i uwięzili ojca, skazując go na przedwczesną samodzielną walkę o byt w szczególnych, prymitywnych warunkach puszczy mandżurskiej i równie samodzielne rozstrzygnięcie znacznie bardziej zawiłych problemów życia osobistego i rzeczywistości historycznej, jego dramatyczne przygody, droga do komunistycznej partyzantki, pierwsze „dorosłe” doświadczenia, złudzenia i zawody, przeżywane ze szczególną siłą wśród niezwykłych wydarzeń i niezwykłej scenerii Leśnego Morza — puszczy. Życie tej puszczy, zwłaszcza jej czworonożnych mieszkańców, to właśnie drugi nurt powieści, w którym pobrzmiwają dalekie wspomnienia „białowieckiego” dzieciństwa. Na pograniczu dwu tych płaszczyzn rozgrywa się symboliczny pojedynek człowieka ze starym okrutnym tygrysem, niekoronowanym władcą puszczy. Pasjonująca fabuła, wspaniałe opisy nie są jedynymi walorami książki, która porusza wiele istotnych problemów, unikając łatwizn w ich rozwiązywaniu.

Obecnie, jak już wspominaliśmy, Newerly pracuje nad powieścią biograficzną o Korczaku.

JÓZEF LUBOJAŃSKI

TOWARZYSTWO ROZWOJU ZIEM ZACHODNICH

Naród polski wypierany w ciągu wieków ze swoich ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich przez prusko-niemiecki „Drang nach Osten” zachowywał zawsze żywą pamięć o piastowskich ziemiach na zachodzie i północy.

Pamięć tę w swoich dziełach wyrażali najlepsi synowie narodu polskiego, poczynając od ojca historiografii polskiej Jana Długosza, który pisał w XV w.: „Szczęśliwy byłbym... gdybym doczekał... odzyskania i zjednoczenia z Polską Śląska, Ziemi Lubuskiej i Słupskiej, z radością zstępowałbym do grobu i miłszy miałbym w nim wypoczynek”, aż po wybitnego działacza polskiego ruchu robotniczego Juliana Marchlewskiego, który pisał na początku XX w.: „Charakterystycznym jest, że Górniczy Śląsk pomimo panowania wiekowego niemczyłych książąt, pomimo zupełnego zniewolenia szlachty, pomimo znacznego przybytku obcego żywiołu do tej dzielnicy przemysłowej pozostał przecież rdzennie polskim...”

Wielkie^o zasługi dla utrzymania w naszym narodzie tej pamięci położyła nauka polska. Jeszcze wtedy, kiedy cała Polska znajdowała się w niewoli rozbiorczej, polscy historycy i geografowie, etnografowie i językoznawcy w swoich badaniach naukowych traktowali nasze ziemie zachodnie i północne jako część składową obszaru macierzystego narodu polskiego.

Znany geograf polski W. Nałkowski pisał w 1887 r. „...tu za Odrą leży naturalna południowa granica, Sudety, więc tu zgodnie z przeszłością dziejową przesuwamy granicę zachodnią za Odrę, do jej lewego dopływu, to jest do wspomnianej już Nisy Łużyckiej”.

W okresie międzywojennym problematyką ziem zachodnich i północnych, znajdujących się pod panowaniem niemieckim oraz utrzymaniem łączności kulturalnej z Polakami żyjącymi na tych ziemiach zajmowały się takie organizacje społeczne, jak Związek Obrony Kresów Zachodnich przekształcony później w Polski Związek Zachodni oraz takie instytucje naukowe, jak Instytut Śląski w Katowicach i Instytut Bałtycki w Toruniu.

Dla nastrojów społeczeństwa polskiego pod tym względem charakterystyczny jest fakt, że kiedy w pierwszych dniach września 1939 r., wobec zbliżania się wojsk hitlerowskich, rozgłośnia Polskiego Radia w Katowicach nadawała swoją ostatnią audycję spikier zakończył ją spontanicznie słowami: „Do zobaczenia po wojnie w polskim Wrocławiu”.

Nawet w okresie okupacji hitlerowskiej, kiedy naród polski znalazł się w obliczu biologicznej eksterminacji, nawet wtedy — równoległe z inicjatywami wysuwanymi przez polskie ośrodki polityczne wobec mocarstw koalicji antyhitlerowskiej w sprawie naszej granicy zachodniej — w podziemiach konspiracji prowadzono praktyczne przygotowania do powrotu na ziemie zachodnie i północne. Działały wtedy w podziemiu Stowarzyszenie Dziennikarzy Ziemi Zachodnich, Uniwersytet Ziemi Zachodnich i Instytut Zachodni, w których przygotowywano kadry specjalistów dla przyszłej pracy na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich.

Takie same dążenia reprezentowała polska ludność rodzima pod panowaniem niemieckim, która prowadziła upartą, pełną cichego bohaterstwa walkę z naporem germanizacyjnym o polską mowę, polski obyczaj, o szkołę polską, o prawo utrzymywania łączności z kulturą polską.

Po pierwszej wojnie światowej lud polski na tych ziemiach w powstaniu wielkopolskim (1918 r.) i w trzech powstaniach śląskich (1919, 1920 i 1921) z bronią w rękę walczył bohatersko o prawo połączenia się z całym narodem polskim w niepodległym państwie polskim.

W okresie międzywojennym te tradycje polskiego ruchu narodowego w Niemczech reprezentował i rozwijał na ziemiach polskich znajdujących się pod panowaniem niemieckim Związek Polaków w Niemczech.

W okresie II wojny światowej w obliczu zbliżającego się historycznego zwycięstwa koalicji antyhitlerowskiej nad III Rzeszą Polska Partia Robotnicza włączyła odwieczne dążenie narodu polskiego do powrotu nad Odrę i Bałtyk do programu ogólnonarodowego frontu walki z hitlerowskim okupantem, związała to dążenie nierozzerwalnie z rewolucyjnymi przeobrażeniami całego naszego życia gospodarczego i społeczno-politycznego, przede wszystkim zaś z polityką sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

Już w końcu 1944 r. w Lublinie i na wyzwolonych obszarach Polski reaktywował swoją działalność Polski Związek Zachodni. W jego szeregach skupiła się większość tych, którzy w okresie międzywojennym oraz w okresie okupacji zajmowali się problematyką ziem zachodnich i północnych i którzy zdali sobie sprawę z tego, że walczyć i pracować nad powrotem Polski na te ziemie, a następnie nad utrwaleniem na nich polskiego panowania można ze skutkiem i powodzeniem tylko w ramach programu Polski Ludowej. W ciągu najbliższych miesięcy w miarę wyzwolania ziem zachodnich i północnych w szeregach PZZ znalazła się także większość ocalałych z terroru hitlerowskiego działacze dawnego Związku Polaków w Niemczech.

W pierwszych latach po wojnie Polski Związek Zachodni odegrał bardzo pożyteczną rolę w organizowaniu przesiedleń i osadnictwa na ziemiach zachodnich i północnych, w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów narodowościowych pozostawionych przez hitlerowską politykę okupacyjną na Śląsku, Poznańskim i Pomorzu, w integrowaniu polskiej ludności rodzimej z Polską Ludową, w kształtowaniu i umacnianiu więzi społecznej między różnymi grupami ludności na ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich.

W 1949 r. PZZ został połączony z Ligą Morską, a następnie wraz z Ligą Morską z Ligą Przyjaciół Żołnierza.

W 1956 r. w związku z ogólnym wzrostem inicjatywy i aktywności społecznej w naszym kraju działacze dawnego PZZ wystąpili z inicjatywą powołania do życia nowej organizacji społecznej, która zajęłaby się problematyką odzyskanych ziem zachodnich i północnych. Inicjatywa ta spotkała się z pełnym poparciem Partii i Rządu; w rezultacie w maju 1957 r. zostało powołane do życia Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich. Pierwszy trzon aktywu Towarzystwa stanowili działacze dawnego PZZ. Z biegiem czasu jednak coraz większą rolę w TRZZ odgrywają działacze młodszego pokolenia, którzy praktyczną znajomość problematyki ziem zachodnich i północnych zdobyli w pracy nad ich zagospodarowaniem i rozwojem w ciągu minionego dwudziestolecia.

Według danych ogłoszonych na III Walnym Zjeździe TRZZ, który odbył się w Opolu w dniach 22—23 stycznia 1965 r., TRZZ liczy obecnie ok. 150 tys. członków fizycznych, zorganizowanych w 18 zarządach wojewódzkich, 339 zarządach powiatowych i 3359 kołach terenowych różnego rodzaju.

Pewną specyfiką struktury organizacyjnej TRZZ stanowią jego członkowie prawni. TRZZ prowadzi nie tylko działalność bezpośrednią przez swoich członków zorganizowanych w jednostkach organizacyjnych Towarzystwa, lecz także działalność pośrednią przy pomocy różnych organizacji społecznych, zawodowych, naukowych itp., które na podstawie umów zawieranych z TRZZ zobowiązują się uwzględniać w swojej działalności — stosownie do swojej specyfiki — problematykę, którą

zajmuje się TRZZ. Organizacje te są członkami prawnymi TRZZ. Liczba tego rodzaju członków prawnych TRZZ wynosi obecnie 2349, z czego 54 organizacji o zasięgu ogólnopolskim. Jedną z tych organizacji jest Stowarzyszenie Księgarzy Polskich.

Przewodniczącym Rady Naczelnej TRZZ jest zastępca Przewodniczącego Rady Państwa prof. dr Stanisław Kulczyński, urzędującym wiceprezesem poseł Jan Izdorczyk, sekretarzem Prezydium Rady Naczelnej dr Czesław Pili-chowski.

Działalność Towarzystwa obejmuje obecnie następujące dziedziny:

● popularyzowanie osiągnięć Polski na ziemiach zachodnich i północnych oraz polskiej przeszłości tych ziem, jako integralnej części polskiego organizmu narodowego i państwowego, dla pogłębienia patriotycznej i socjalistycznej świadomości narodu;

● popularyzowanie patriotycznych tradycji walki o narodowe wyzwolenie ziem zachodnich i północnych, powiązanych z rewolucyjnymi tradycjami walki o ich społeczne wyzwolenie;

● współdziałanie w zakresie upowszechniania kultury i oświaty oraz rozwijania czynów społecznych w poszczególnych regionach Polski zachodniej i północnej, zwłaszcza w małych miastach i osiedlach; rozwijanie społecznej współpracy międzyregionalnej z ziemiach zachodnimi i północnymi, szczególnie poprzez wymianę doświadczeń w pracy kulturalno-oświatowej i działalności towarzystw regionalnych dla poszerzenia i pogłębienia integracji tych ziem z resztą kraju;

● popularyzacja osiągnięć i perspektyw rozwoju w dziedzinie gospodarki morskiej i tradycji Polski na morzu;

● współdziałanie w zakresie demaskowania w kraju i zagranicą rewizjonizmu i militarystyki zachodnio-niemieckiego oraz w rozwijaniu działalności na rzecz utrwalenia i pogłębienia w społeczeństwie przyjaźni między Polską a NRD i współpracy z postępowymi i pokojowymi siłami w Niemczech Zachodnich;

● utrwalanie w środowiskach Polonii zagranicznej ogólnonarodowej solidarności wszystkich Polaków w sprawie nienaruszalności granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Formy działania TRZZ inne są na ziemiach zachodnich i północnych, a inne na pozostałych obszarach kraju.

W województwach zachodnich i północnych TRZZ odgrywa aktywną rolę w rozwoju życia społeczno-kulturalnego. Działalność Towarzystwa w niemalym stopniu przyczyniła się do powstania i rozwoju w poszczególnych regionach tych ziem tego co nazywamy patriotyzmem regionalnym — przywiązania osadników do ich nowych siedzib, zainteresowania ich polską przeszłością poszczególnych regionów, twórczej ambicji podnoszenia tych regionów na coraz wyższy szczebel rozwoju kulturalnego. Przejawia się to między innymi w rozwoju na tych ziemiach licznych i aktywnych towarzystw regionalnych, towarzystw miłośników poszczególnych regionów. Pod hasłem TRZZ „*ziemie zachodnie i północne — gospodarne, piękne, kulturalne*” rozwinął się szeroki ruch czynów społecznych, zmierzający do nadania poszczególnym miejscowościom i całym regionom tych ziem estetycznego i kulturalnego wyglądu.

Towarzystwo odegrało istotną rolę w przełamaniu nieufności, jaka istniała początkowo pomiędzy różnymi co do pochodzenia terytorialnego grupami ludności na tych ziemiach, zwłaszcza między polską ludnością rodzimą a przesiedleńcami i repatriantami. Przy pomocy różnych form działania TRZZ dążyło do wytworzenia wśród ludności żyjącej na tych ziemiach silnej więzi społecznej.

Istniejąca przy TRZZ Rada Naukowa, skupiająca wielu wybitnych naukowców polskich, rozpatruje różne ważne zagadnienia związane z rozwojem ziem zachodnich i północnych i występuje w tych sprawach z wnioskami do władz państwowych, organizacji społecznych i instytucji naukowych. Oto tematyka niektórych sesji Rady Naukowej TRZZ: zagospodarowanie Odry, rozwój turystyki na ziemiach zachodnich i północnych, zagadnienia demograficzne i socjologiczne tych ziem, problematyka morska.

Na pozostałym obszarze kraju — poza województwami zachodnimi i północnymi — działalność TRZZ jest nastawiona przede wszystkim na popularyzowanie naszego wielkiego dorobku w zagospodarowaniu i rozwoju odzyskanych ziem nadodrzańskich i nadbałtyckich.

W tym zakresie TRZZ prowadzi przede wszystkim szeroką akcję odczytową. W latach 1960—1964 lektorzy i działacze TRZZ wygłosili prawie 90 tys. różnych odczytów, prelekcji i pogadanek. Równocześnie TRZZ pomaga innym organizacjom społecznym — swoim członkom prawnym — w organizowaniu odczytów na temat

ziem zachodnich i północnych oraz problematyki niemieckiej przez systematyczne wydawanie różnych materiałów odczytowych. W latach 1960—1964 TRZZ wydało 255 tytułów tego rodzaju materiałów o łącznym nakładzie prawie 1 mil. egzemplarzy. Inne formy przy pomocy których TRZZ prowadzi swoją działalność uświadamiająco-propagandową to — różnego rodzaju seminaria i kurso-konferencje, wystawy, konkursy, zgaduj-zgadule dla młodzieży, audycje radiowe, filmy, fotogazetki itp.

Punktem szczytowym działalności propagandowej TRZZ są organizowane corocznie w maju Tygodnie Ziem Zachodnich i Północnych. W ramach tych tygodni odbywają się różnego rodzaju imprezy masowe, sesje naukowe, wystawy, szczególnego nasilenia nabiera prowadzona przez TRZZ akcja odczytowa. Na ziemiach zachodnich i północnych w ramach Tygodni podejmowane są czyny społeczne; dokonuje się wymiana licznych delegacji społecznych i zespołów amatorskich pomiędzy tymi ziemiami, a pozostałymi regionami kraju.

Towarzystwo Rozwoju Ziem Zachodnich prowadzi ścisłą współpracę z licznymi środowiskami Polonii zagranicznej, wśród której sprawa naszej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz walka z antypolską propagandą zachodnioniemieckiego rewizjonizmu znajduje żywy oddźwięk. TRZZ często przyjmuje u siebie delegacje Polaków z zagranicy, dba o to, aby przebywająca na wczasach w Polsce młodzież polska z zagranicy mogła się zapoznać z ziemiami zachodnimi i północnymi. Coroczne Tygodnie Ziem Zachodnich i Północnych odbywają się nie tylko w kraju, ale także w środowiskach Polonii Zagranicznej. TRZZ wydaje dla Polaków zagranicą specjalny biuletyn, zaopatruje ich w filmy, książki, fotogazetki, wystawy i materiały odczytowe, nadaje specjalne audycje radiowe poświęcone sprawom ziem zachodnich i północnych. Za pośrednictwem TRZZ niektóre środowiska Polonii zagranicznej biorą udział w budowie Szkół Tysiąclecia na tych ziemiach.

Zarówno w kraju jak i wśród Polaków zagranicą TRZZ prowadzi szeroko zakrojoną działalność demaskującą fałszerstwa i kłamstwa zachodnioniemieckiej propagandy rewizjonistycznej na temat naszych ziem zachodnich i północnych.

Równocześnie TRZZ prowadzi bardzo ożywioną działalność w celu pogłębienia w Polsce wiedzy o demokratycznym i pokojowym charakterze Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Działalność informacyjna i uświadamiająca w tym zakresie jest prowadzona zarówno przez prelegentów TRZZ jak i przez odwiedzających Polskę na zaproszenie TRZZ naukowców i działaczy społecznych NRD.

Sz szczególnie serdeczne stosunki TRZZ utrzymuje z organizacjami i działaczami ludności serbo-łużyckiej, która po wiekach bezwzględnej germanizacji uzyskała w Niemieckiej Republice Demokratycznej możliwość swobodnego rozwoju swojej słowiańskiej kultury narodowej.

Po tej informacji na temat działalności TRZZ wypada się zastanowić nad formą w jakiej księgarze i bibliotekarze mogą dopomóc pożytecznej działalności tego Towarzystwa. Nie chodzi tu oczywiście tylko o poparcie Towarzystwa jako takiego, lecz o poparcie dla tych celów jakim Towarzystwo służy — popularyzacji naszych osiągnięć na ziemiach zachodnich i północnych i na morzu, walki z antypolską propagandą zachodnioniemieckiego rewizjonizmu, współpracy i przyjaźni z Niemiecką Republiką Demokratyczną.

We wszystkich tych sprawach książka w rękach doświadczonego i świadomego swej roli społecznej księgarza i bibliotekarza może odegrać niezwykle doniosłą rolę.

Od szeregu lat TRZZ wydaje corocznie w okresie Tygodnia Ziem Zachodnich i Północnych w nakładzie 30—40 tys. egz. „Roczniki Ziem Zachodnich i Północnych”, stanowiące swojego rodzaju kompendia wiedzy o tych ziemiach. Oto tytuły poszczególnych tomów „Rocznika”: „Od Sudetów do Bałtyku” (1960 r.), „Polska jest jedna” (1961 r.), „Na ziemi ojców” (1962 r.), „Ludzie, ziemia, morze” (1963 r.), „Dzieło narodu” (1964 r.).

„Rocznik” na r. 1965 ukaże się w maju br. pt. „Dwudziestolecie powrotu”, będzie on obejmował ok. 25 ark. druk. i wiele ilustracji, jego cena — 35 zł. Artykuły zamieszczone w „Roczniku” zawierają cenne informacje na temat gospodarczego i kulturalnego rozwoju ziem zachodnich i północnych w ciągu dwudziestolecia, kronikę wyzwolenia tych ziem przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie oraz kronikę „101 pierwszych dni” na tych ziemiach po ich odzyskaniu. Podobnie jak poprzednie tomy „Rocznika” tak i ten zawiera „encyklopedię przemysłu” z krótkimi monografiami zakładów przemysłowych na ziemiach zachodnich i północnych. Dział niemiecki obejmuje między innymi opracowanie „Dokumenty przyjaźni”, zawierające najważniejsze dokumenty świadczące o tym, że obok „Drang nach Osten” w historii stosunków polsko-niemieckich istniał także inny nurt, nurt

przyjaźni i współpracy demokratycznych i postępowych sił polskich i niemieckich. W „Roczniku” czytelnik znajdzie także kilka artykułów na temat ludności serbołużyckiej w NRD.

TRZZ żywo interesuje się tym, aby w polskich instytucjach wydawniczych ukazywało się jak najwięcej i jak najlepszych publikacji na temat ziem zachodnich i północnych oraz stosunków polsko-niemieckich. Szczególnie ściśle TRZZ współpracuje w tym zakresie z wydawnictwem Zachodniej Agencji Prasowej, które wydaje liczne książki na temat tej problematyki w języku polskim i w językach obcych. Wiele książek z zakresu tej problematyki ukazuje się także w takich wydawnictwach jak Ossolineum, Wydawnictwo Poznańskie, Wydawnictwo „Śląsk”. Dzieła naukowe z tego zakresu wydaje Instytut Zachodni.

Często słyszy się u nas głosy, że wydajemy za mało książek na temat ziem zachodnich i północnych i problemu niemieckiego, zwłaszcza w porównaniu z obfitą produkcją wydawniczą poświęconą tej problematyce, jaka ukazuje się w NRF. W jakimś stopniu krytyka ta jest na pewno słuszna. Równocześnie jednak jest faktem, że ukazujące się u nas na ten temat książki wskutek braku odpowiedniej informacji z trudnością docierają do rąk właściwego czytelnika.

Tu otwiera się szerokie pole działania dla bibliotekarzy, którzy mogą zdziałać bardzo wiele w tym kierunku, aby w naszych bibliotekach zostało zapalone zielone światło dla książek o ziemiach zachodnich i północnych oraz problemie niemieckim. Sprawa ta nabiera szczególnego znaczenia w bieżącym roku 1965 w związku z obchodami XX rocznicy powrotu Polski na ziemie zachodnie i północne. TRZZ wydało informację na temat zamierzeń wydawniczych polskich instytucji wydawniczych w związku z tą rocznicą. Informacja ta może stanowić doskonałą pomoc dla bibliotekarzy.

W dniach 8—9 maja we Wrocławiu odbyły się centralne uroczystości dla upamiętnienia XX rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim oraz powrotu Polski na ziemie zachodnie i północne. W dniach 8—16 maja br. odbył się kolejny, szczególnie uroczysty w tym roku, Tydzień Ziem Zachodnich i Północnych. Niechaj też książka o naszych odzyskanych ziemiach nadodrzańskich i nadbałtyckich, a także książka o problemie niemieckim, znajdzie się na najbardziej eksponowanych miejscach w naszych księgarniach i bibliotekach.

Dla ułatwienia kontaktów z Towarzystwem Rozwoju Ziem Zachodnich podajemy poniżej adresy władz centralnych i wojewódzkich TRZZ.

Rada Naczelna TRZZ, Warszawa, Al. Jerozolimskie 47

Zarządy wojewódzkie TRZZ: Białystok, Mickiewicza 3; Bydgoszcz, Wały Jagiellońskie 4; Gdańsk, Długi Targ 8/10; Katowice, Jagiellońska 25; Kielce, Pl. Zamkowy 2; Koszalin, Alfreda Lampe 34; Kraków, Basztowa 22; Lublin, Litewska 1; Łódź, Piotrkowska 104; Opole, Piastowska 14; Olsztyn, Kościuszki 78; Poznań, Plac Wolności 6; Rzeszów, Grunwaldzka 19; Szczecin, Rycerska 3; Warszawa, Nowy Świat 15/17; Wrocław, Plac Powstańców 1; Zielona Góra, Niepodległości 19.

ANNA DZIEDZIC

PROBLEMY NIEMIECKIE

Dwudziesta rocznica zakończenia wojny znacznie wzmogła zainteresowanie czytających tematykę niemiecką. Równocześnie ciągle żywy, dostrzegalny związek między przeszłością III Rzeszy a problematyką wewnętrzną i międzynarodową NRF powoduje, że rocznice nie tylko budzą zainteresowanie przeszłością, ale ożywiają zainteresowanie współczesną tematyką niemiecką. Nic więc dziwnego, że zagadnieniom tym tyle uwagi poświęca się w Polsce. Świadczą o tym wydane ostatnio liczne książki, dotyczące politycznych, wojskowych, ekonomicznych i gospodarczych problemów niemieckich, a przede wszystkim — zagadnienia stosunków niemiecko-polskich. Z dużym zainteresowaniem śledzimy wszelkie procesy zachodzące w obu republikach niemieckich. Szczególny niepokój budzi polityka rządu bońskiego, w której coraz donośniej brzmią echa nacjonalistycznej przeszłości. Niepokoi również problem przedawnienia zbrodni hitlerowskich.

Wszystkie te czynniki wpłynęły na to, że wśród wydawnictw, które się ostatnio u nas ukazały mamy dużą przewagę książek dotyczących Niemieckiej Republiki Federalnej, chociaż nie brak również kilku cennych pozycji o problemach naszego sąsiada, Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

(Obszerne zestawienia literatury niemcoznawczej z lat poprzednich znaleźć można w „Poradniku Bibliotekarza” nr 9 z 1963 r. oraz w nr 3/4 z 1962 r.).

JADWIGA GORZKOWSKA, ELŻBIETA ŻAKOWSKA. Zbrodniarze hitlerowscy przed sądami NRF. Zachodnia Agencja Prasowa. Warszawa—Poznań, 1964 r., s. 90.

W tej niewielkiej rozmiarami, ale bardzo cennej i poważnej pracy przedstawiona jest problematyka ścigania zbrodniarzy hitlerowskich. Autorki dają genezę prawną tej akcji, omawiają zasady i metody działania Międzynarodowego Trybunału Wojskowego. Najwięcej jednak uwagi poświęcają sądownictwu NRF. W rzeczowej, beznamiętnej polemice na podstawie wielu przykładów wykazują niezbicie, że główna przyczyna, która paraliżuje sądownictwo zachodnio-niemieckie leży po prostu w tym, iż organy powołane do ścigania zbrodniarzy nie są w rzeczywistości zainteresowane, by winni byli naprawdę ukarani... Sądownictwo NRF nie przyjęło uchwalonych przez 4 mocarstwa zasad kwalifikacji zbrodniarzy wojennych i stosowało wobec nich paragrafy z czasów przedhitlerowskich, które, rzecz jasna, nie przewidywały „udziału w masowych zbrodniach”. Rozważania auterek na temat metod działania sądów i kwalifikacji prawnej czynu przestępczego są wnikliwie i wyczerpujące.

ADOLF HABER. Mity ekonomiczne w NRF. Ossolineum. 1963. s. 229.

W pracy swej podejmuje Haber próbę przedstawienia głównego kierunku zachodnoniemieckiej myśli ekonomicznej — ordoliberalizmu, (nazwa pochodzi od rocznika „Ordo” wokół, którego grupowali się niemieccy teoretycy myśli ekonomicznej). Już w przedmowie zaznacza autor, że nie jest jego celem wszechstronna analiza tej odmiany neoliberalizmu, lecz jedynie zreferowanie głównych tez wybitnych przedstawicieli tego kierunku na temat struktur społecznych i gospodarczych; dodaje do tego komentarz własny i wypowiedzi ekonomistów marksistowskich i burżuazyjnych. Praca składa się z trzech części. Cz. 1 zawiera historię neoliberalizmu, cz. 2 omawia struktury systemów gospodarczych, cz. 3 poświęcona jest analizie polityki gospodarczej. Praca Habera stanowi ceną pozycję wśród książek zajmujących się współczesnymi problemami ekonomicznymi Niemiec Zachodnich.

WIKTOR LEMIESZ. Paragraf i zbrodnia. Zachodnia Agencja Prasowa, Warszawa 1963. s. 220.

Książka Lemiesza jest pierwszą źródłową publikacją dotyczącą działalności hitlerowskiego sądownictwa podczas okupacji w Polsce. Praca oparta jest na oryginalnych do-

kumentach. Zawiera imienny indeks Polaków skazanych przez „sądy specjalne” (Sondergericht) na karę śmierci oraz indeks kilkudziesięciu sędziów hitlerowskich, którzy w „sądach specjalnych” ferowali swoje wyroki, a którzy obecnie pełnią obowiązki sędziów w NRF. Dokumenty podane przez Lemiesza podkreślają wyraźnie, że celem niemieckiego ustawodawstwa i sądownictwa na tzw. ziemiach „wcielonych” była eksterminacja ludności polskiej, że „sądy specjalne” skazywały Polaków za „przestępstwa”, które w ogóle nie miały miejsca. Książka jest starannie wydana. Fotokopie dokumentów m. in. wyroków śmierci „w imieniu narodu niemieckiego” mówią same za siebie.

KAZIMIERZ OCHOCKI. Podstawy ideologiczne wychowania Bundeswehry. Wyd. MON. Warszawa 1964 s. 191.

Książka Ochockiego stanowi jakby klucz wojskowy do całej polityki Niemiec Zachodnich. Pracę swą autor oparł na wnikliwie zebranych dokumentach, które mówią o psychologicznym przygotowywaniu żołnierzy do wojny przeciwko ZSRR i innym krajom socjalistycznym. Jakaż jest prawdziwa ideologia Bundeswehry? Można ją streścić w trzech słowach: antykomunizm bez Hitlera. W celu wychowania żołnierzy Bundeswehry w tym duchu, powołano wojskowy aparat polityczno-wychowawczy nazwany „Innere Führung”. Twórcą tego aparatu jest były oficer wywiadu hitlerowskiego w Afryce gen. Wolf von Baudissin. Podobnie całe kierownictwo wychowania politycznego stanowiły byli oficerowie Wehrmachtu. „Innere Führung” kładzie duży nacisk na problemy polsko-niemieckie, oczywiście odpowiednio je naświetlając. Szkolenie polityczne Bundeswehry nie pozbawione jest akcentów rewizjonistycznych czego dowodem są choćby wydawane dla żołnierzy Bundeswehry mapy, na których polskie ziemie zachodnie i północne oznaczone są jako tereny niemieckie. Książka Ochockiego jest przeznaczona głównie dla działaczy politycznych i dla wojskowych, zajmujących się polityką zagraniczną NRF.

MIECZYŚLAW TOMALA. Ekspansja przemysłu NRF na rynki światowe. Wydawnictwo Poznańskie 1963. s. 238.

Książka Tomali porusza temat związany z wieloma aktualnymi problemami międzynarodowej gospodarki i polityki. Duży materiał informacyjny przedstawia autor w sposób udokumentowany, podkreślając na wstępie znaczenie historycznych warunków nie-

mieckiej ekspansji gospodarczej. Wiele miejsc zajmują rozważania dotyczące ciągłości gospodarki Niemiec hitlerowskich i NRF. Poza tym autor omawia dokładnie kierunki niemieckiej ekspansji towarowej oraz kapitałowej. Praca Tomali stanowi cenny wkład do poznania mechanizmu wzrostu ekonomicznego NRF i jego związku z polityką zagraniczną.

LEON SZULCZYŃSKI. Horacy w Hamburgu. Podróże po Niemieckiej Republice Federalnej. Warszawa 1964, Książka i Wiedza, s. 277.

Jest to właściwie cykl reportaży z trzech kolejnych podróży autora po NRF. Książka Szulczyńskiego przynosi ciekawe obserwacje z życia Niemiec Zachodnich, stara się odpowiedzieć na niepokojące nas pytanie: jacy są właściwie na co dzień owi nieznanymi Niemcy z Republiki Federalnej. Autor w czasie swych podróży przeprowadzał rozmowy z wieloma ludźmi o różnych poziomach umysłowych i z różnych środowisk społecznych. Rozmawiał i z „szarym człowiekiem” i profesorami, literatami i deputowanymi, z ministrem i z esesmanem, z dyrektorem fabryki i młodzieżą. Autor stara się być obiektywny, swoich rozmówców nie usiłuje przedstawiać jako „czarne charaktery”. Wszyscy niemal Niemcy odżegnują się od hitleryzmu, od krematoriów i metod ludobójczych — ale jednocześnie jeszcze mocniej odżegnują się od komunizmu.

Niemal trzecia część książki poświęcona jest „urodzonym po wojnie” — „nastolatkom”. Szulczyński szczegółowo opowiada o obyczajach, o kierunkach wychowania, sposobie bycia i nastrojach tych najmłodszych. Pozornie młodzież ta jest całkowicie apolityczna. Dla Szulczyńskiego ta „apolityczność” jest tylko pozorna i mocno niepokojąca. W codziennym życiu — mówi autor — w domach, na ulicy, w kawiarniach „widzi się społeczeństwo świetnie, wręcz oszalamiająco dobrze zorganizowane pod względem gospodarczo technicznym — i uderzająco odczłowieczone”.

Sz szczególnie ciekawe jest spostrzeżenie Szulczyńskiego, że na sytuację polityczną w NRF nie wolno „patrzeć przez pryzmat schematu: agresywny rząd — i pokojowo usposobione demokratyczne społeczeństwo”.

JACEK MAZIARSKI. Młodzież za Odrą. Zachodnia Agencja Prasowa. Warszawa—Poznań. 1963, s. 158.

„Młodzież za Odrą” to cykl interesujących reportaży z Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Autor stara się w sposób obiektywny pokazać całokształt życia młodzieży w NRD. Najwięcej miejsca poświęca sprawom wychowania młodego pokolenia, a wychowanie to z wielu powodów nie jest pro-

blemem łatwym. Maziarski w pełni docenia wysiłki i rolę państwa, które stara się wychować młodzież w nowej ideologii. Jednocześnie daje owej młodzieży odpowiednie warunki do nauki, a następnie do pracy. Sporo miejsca autor poświęca czynnikom wywierającym decydujący wpływ na młodzież, jak organizacje, kluby, zakłady pracy, lokale rozrywkowe. W sumie książka napisana z dużą werwą i zawiera wiele słusznych obserwacji środowiska.

JAN SZAFRAŃSKI. Gospodarka NRD. Zachodnia Agencja Prasowa. Warszawa—Poznań. 1964, s. 118.

Niewielka rozmiarami praca Szafrąńskiego daje czytelnikowi niemal wyczerpujące wiadomości encyklopedyczne oraz zwięzłe omówienia okoliczności, w jakich NRD zdobywała wybitną pozycję w obozie socjalistycznym. Dalej autor omawia bogactwa naturalne, rozwój poszczególnych działów przemysłu, problemy reformy rolnej, nacjonalizacji; daje też krótką charakterystykę rozwoju przemysłu od zakończenia wojny do roku 1961. Na koniec podkreśla ogromne osiągnięcia NRD w niektórych gałęziach przemysłu. Książka uzupełniona jest tablicami, wykresami i statystyką.

Monografia Niemiec współczesnych pod redakcją Gerarda Labudy. 1. **Niemiecka Republika Demokratyczna.** Praca zbiorowa pod redakcją Bohdana Gruchmana i Bolesława Wiewióry. Instytut Zachodni. Poznań 1963, s. 449.

Niezwykle potrzebne i cenne wydawnictwo Instytutu Zachodniego ma raczej charakter encyklopedii, dającej całokształt wiedzy o Niemczech. Pierwsza część tej publikacji poświęcona jest NRD i zapełnia dotkliwą lukę, jaką był brak poważnej pracy o NRD. Praca ta jest niezbędna dla każdego, kto interesuje się problemami Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

EUZEBIUSZ BASIŃSKI. Bastion pokoju między Odrą a Łabą. Powstanie i rozwój NRD. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1963, s. 346.

Książka ma charakter popularny. Autor stara się w przystępnej formie podać czytelnikowi całokształt zagadnień Niemieckiej Republiki Demokratycznej, a więc porusza problemy gospodarcze, ekonomiczne, polityczne i kulturalne. Daje ogólnie zarys formowania się NRD — poczynając od umowy poczdamskiej, której poświęca wiele miejsca. Następnie szeroko omawia szybki rozwój gospodarczy i przemysłowy NRD. Podkreśla również z naciskiem dobre, sąsiedzkie stosunki między Polską a NRD, ścisłą i pogłębiającą się z każdym rokiem współpracę.

(III)

Problematykę społeczno-wychowawczą, ilustrację dróg i przemian harcerstwa polskiego, aktualnych zadań Organizacji na najbliższe lata, szeroko pojętego internacjonalizmu niosą następujące publikacje: „III Walny Zjazd ZHP Warszawa 3—5.IV.1964 r.”, Kazimierza Koźniewskiego — „Ognie i ogniska”, „Świat idzie naprzód”. Publikacja o III Walnym Zejeździe ZHP zawiera aktualne referaty, fragmenty dyskusji zjazdowej oraz obowiązujące uchwały Zjazdu wcielone obecnie w życie.

„Ognie i ogniska” Kazimierza Koźniewskiego są próbą dopracowania się pewnego zarysu historii polskiego harcerstwa od momentu jego powstawania tj. od 1909 roku do czasów ostatnich. Autor podaje m. in. ciekawe informacje dotyczące Czerwonego Harcerstwa. Szarych Szeregów, Organizacji harcerskiej w latach: 1949—1956 i okresu po Zejeździe Łódzkim tj. 1956 roku. Zaopatrzył on to cenne wydawnictwo w kalendarz najwyższych wydarzeń w dziejach harcerstwa i zestawienie wszystkich tekstów i redakcji prawa harcerskiego.

Wychowanie internacjonalistyczne w ZHP jest przedstawione w „Świat idzie naprzód”. Autorzy proponują ciekawe sposoby zorganizowania w drużynie muzeum międzynarodowego, spotkania i festynu przyjaźni, balu międzynarodowego itp.

Problematykę społeczno-wychowawczą podejmują prace: Roberta Jarockiego „Aby z nimi pracować — trzeba ich poznać” dotyczącą młodzieży uczącej się w zasadniczych szkołach zawodowych i technikach oraz młodocianych zdobywających kwalifikacje w przyzakładowych szkołach zawodowych. Broszura zaznajamia czytelnika ze specyficznymi i skomplikowanymi problemami „nastolatków” w wieku 14 — 16 lat, z ich sytuacją, postawami i aspiracjami życiowymi. Broszura zawiera pełny tekst ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy.

Do ciekawych pozycji należy książka Franciszka Mleczki — „Lubimy wesoło działać”. Autor na podstawie wielu obserwacji, bezpośredniej pracy w środowisku wiejskim, oraz w Sztobie „Wieś” GKH zebrał cenne doświadczenia z pracy drużyn wiejskich. Pisząc o potrzebach dzieci wiejskich i to zarówno dzisiejszych jak i jutrzejszych, tj. takich, których dzieci jeszcze nie odczuwają, ale w miarę dorastania stawiać je będzie przed nimi życie, autor stwierdza w przedmowie: „Dla nas istotne były przede wszystkim te potrzeby, które wynikały zarówno z obecnej sytuacji wsi polskiej, jak i socjalistycznego kierunku jej przebudowy”. Książka omawia cele i zadania harcerstwa na wsi oraz podaje cenne pomysły realizacji na wsi wielu sprawności poprzez gry i ćwiczenia, jak: święto pieczonego ziemniaka, przodownica zabaw, dzień cudów, zręczna dziewczyna itp. Podobnie cenną jest praca Janiny Słusznikówny i Franciszka Mleczki — „Ze wsi do miasta”, o współdziałaniu drużyn miejskiej i wiejskiej, organizacji zimowiska w mieście dla dzieci ze wsi i ciekawe pomysły gier i zabaw wspólnych dla dzieci ze wsi i miasta.

Mieczysław Siemieński w broszurze na temat: „Nauczycielom o zuchach” i Stefan Słysz w „Zuchy w twojej wsi i miasteczku” zapoznają nauczycieli z problematyką pracy drużyn zuchowych na przykładzie niektórych zdarzeń z działalności drużyny zwanej „Czarne Maski”. Jest tu mowa o systemie zuchowym, jak zdobywać gwiazdki zuchowe, wybór form pracy i zabaw z najmłodszymi oraz informacja o wielkiej akcji zwiększającej stan liczbowy Organizacji pod nazwą „Ofensywy zuchowej”.

Ważnym materiałem do pracy drużyn wiejskich i miejskich jest praca Zofii Wilskiej — „Zielone sprawy naszej drużyny”. Zajęcia przyrodnicze realizowane w drużynach nie są proste ani łatwe. Zofia Wilska umie zachęcić instruktorów do podejmowania tego rodzaju zadań wielu cennymi pomysłami opisanymi w formie pogadanki i reportażu a rozwijającymi zainteresowania przyrodnicze. Ciekawe są tam pomysły przymierza z lasem, leśnej spółdzielni, ptasiego pogotowia, zielonego kiermaszu czy fermy hodowlanej.

Wydawnictwo Harcerskie wiele miejsca poświęca obozownictwu i innym formom wypoczynku dzieci i młodzieży. I słusznie. Ważnym jest, jak organizować wakacje po trudach rocznej pracy umysłowej w szkole. Harcerstwo w tym zakresie posiada niemały dorobek tak praktyczny jak i teoretyczny. Wymienimy tu dla przykładu kilka pozycji. Do interesujących niewątpliwie należą: Janusza

Andrusikiewicza — „Harcerskie obozy wędrowne”, R. Huszczo i A. Kieruzelskiego „Nasz najpiękniejszy obóz”, „Nasz obóz” (Międzynarodowy Pionierski Obóz Pokoju w Cieplicach) i inne.

Nie można sobie wyobrazić harcerstwa nie myśląc zaraz o grze i zabawie. Tym właśnie charakteryzuje się praca naszych drużyn. Jest to problematyka bardzo ważna i słusznie, że w wydawnictwach poświęcono jej wiele miejsca. Wydawnictwo Harcerskie posiada tu wielki dorobek. Brak miejsca nie pozwala mi na omówienie wielu pozycji. Ograniczę się do kilku.

Juliusz Dąbrowski — „Gry i zabawy w izbie harcerskiej”, tegoż autora — „Harce zimowe w polu”, Janusz Kawka — „Sport w drużynie”, Stefan Sosnowski, Jan Stykowski — „Sakwa włoścykija”, Stefan Słysz — „Na wycieczkę całą zgrają”, Marek Wardecki — „Harcerskie gry terenowe”, Wojciech Wiśniewski — „Najmłodsi na starcie”, Maciej Zimiński — „Na białym szlaku”, Peterek Stanisław — „Pływak”, Andrzej Jaczewski, Kazimierz Łodziński — „Medycyna w plecaku”, czy wreszcie F. Starzyńskiej i M. Głowińskiej — „Harcerska kuchnia”.

Dokonanie opisu gier zespołowych wyrabiających spostrzegawczość, pamięć wzrokową, zwinność czy zręczność nie jest takie proste. Potrafi tego dokonać Juliusz Dąbrowski w cytowanych wyżej pozycjach. Po świetnym omówieniu problematyki gier w drużynie i zespole autor przedstawia wybór aż 183 gier. Janusz Kawka podaje rozwój kultury fizycznej w Polsce oraz organizację zajęć sportowych w drużynie podsuwając szereg gier sportowych. Broszurę autor zaopatrzył w materiały pomocnicze i autentyczne wspomnienia naszych najlepszych sportowców jak: Janusza Kusocińskiego, Heleny Marusarzówny, Bronisława Czecha i innych.

„Sakwa Włoścykija” (Stefan Sosnowski i Jan Stykowski) — jest encyklopedią harcerskiego wędrowania. Istotnie jest to bardzo przystępny i pisany dla młodzieży podręcznik krajoznawstwa i turystyki. Autorzy zawarli tu wiele rad, wskazówek i przepisów dotyczących wędrowania.

Do bardzo dobrych podręczników z zakresu gier i zabaw w terenie należy zaliczyć pracę Marka Wardeckiego — „Harcerskie gry terenowe”. Jest to książka zbeletryzowana, pisana w formie opowiadania, niezwykle prosta i przykuwająca uwagę młodego czytelnika, do którego jest adresowana. Większość gier związana jest z metodyką harcerską, ale można je stosować w różnych zespołach. Opisane gry — czego dowiodła praktyka — cieszyły się dużym wzięciem u dzieci niezorganizowanych na tzw. placach i osiedlowych podwórkach.

„Medycyna w plecaku” — Andrzeja Jaczewskiego i Kazimierza Łodzińskiego — to najogólniej można powiedzieć książka dotycząca spraw zdrowia na wycieczce, obozie, imprezie sportowej itp. Informacje zawarte w niej dotyczą przestrzegania zasad higieny w szkole, klasie, na boisku — wszędzie tam gdzie przebywają młodsi.

Jest jeszcze jeden odcinek pracy w harcerstwie, który wymaga odpowiedniego przygotowania i stałej pomocy w formie porady. Jest nim wychowanie artystyczne, zajęcia kulturalno-rozrywkowe, inaczej zwane świetlicowe. Posiadamy tu niezły dorobek wydawniczy, zasługujący na upowszechnienie. Przyjemnie spędzony wieczór przy ognisku, czy w przytulnej izbie w czasie zimy pozostawia wiele niezapomnianych wrażeń i przeżyć.

Warto wymienić niektóre pozycje książkowe i broszury dotyczące tych zagadnień: Burchard Przemysław — „Tropami folkloru”, Janusz Kamecki — „Od Andrzejek do dożynek”, R. Huszczo, A. Kieruzalski — „Z kukiełką w plecaku”, Z. Pawłowski, J. Kasprzak — „Wieczory w izbie harcerskiej”, Stefan Sosnowski — „Z książką do ludzi”, „Śpiewnik zastępowego”, czy „Śpiewaj z nami”, Helena Wojnarska — „Na tropach przeszłości” i szereg innych.

Drużyny harcerskie mogą oddać wiele usług podejmując — jako jedne z zadań społecznych — ochronę zabytków kultury. W trakcie działania i zabawy drużyna może społecznie zaopiekować się zabytkami, może „tropić” zabytki w swojej okolicy, mieście lub na obozie wędrownym wykorzystując szereg sprawności dla młodzieży starszej (archeolog, miłośnik sztuk plastycznych, kustosz itp.). Wiele pomysłów z tego zakresu można wykorzystać z książki Heleny Wojnarskiej „Na tropach przeszłości”. Podobną problematykę z zakresu etnografii, folkloru ludowego podejmuje praca Przemysława Burcharda — „Tropami folkloru”. Wykorzystaniem tradycyjnych zwyczajów ludowych w zabawach zuchowych i harcerskich zajmuje się Janusz Kamecki w pracy pt. „Od Andrzejek do dożynek”. Książkę tę szczególnie gorąco polecam drużynom wiejskim. Wśród licznych opisów zwyczajów ludowych warto wymienić takie jak: Andrzejki, Topienie Marzanny, Sobótki, itp.

„Z kukiełką w plecaku” R. Huszczo i A. Kieruzalskiego radzimy nie rozstawać się podczas organizacji wielu ognisk na obozach. Książka ta gromadzi niezbędne wiadomości, najprostsze sposoby i najogólniejsze zasady, wystarczające jednak do stworzenia pełnowartościowego, harcerskiego teatryku lalek.

Zainteresowania czytelnictwem, książką, jej propagandą wśród młodzieży zajmuje się Stefan Sosnowski w pracy „Z książką do ludzi”. Autor omawia pracę na tym odcinku w drużynie proponując konkretne zadania dla osób obejmujących funkcję bibliotekarza w drużynie, lub też kolportera, którzy codziennie obcuja z książką. Ten zakres prac autor zalicza do bardzo ważnych zadań społecznych drużyny. Wśród cennych pomysłów zawartych w książce warto wymienić: zwiad książkowy, loterię, gry i zabawy z książką, konkursy czytelnicze, wiersze, anegdoty i krótkie dzieje książki, powstanie i budowa książki, oraz szereg materiałów informacyjnych o książkach, bibliotekarstwie i księgarstwie w Polsce. Jest to pozycja, która może wiele cennych pomysłów podsunąć bibliotekarzowi — szczególnie na wsi, w jego codziennej pracy z czytelnikiem, zwłaszcza z tym najmłodszym.

Omówione wyżej książki są wyborem publikacji wydanych w ciągu pierwszego pięciolecia działalności przez Wydawnictwo Harcerskie w latach 1958—63. Przedstawiona czytelnikowi problematyka wskazuje, że Wydawnictwo dobrze służy Organizacji, oraz i czytelnikom — dzieciom i młodzieży, w rozwijaniu ich osobistych zainteresowań i form samokształcenia. W następnym pięcioleciu wypada życzyć ambitnemu Wydawnictwu tych samych sukcesów i popularności u dzieci, którą niesie książka i czasopismo tak często wykorzystywane w pracy drużyn i hufców Związku Harcerstwa Polskiego.

BIBLIOGRAFIA

ANDRUSIKIEWICZ JANUSZ. **Harcerskie obozy wędrowne**. Podręcznik metodyczno-techniczny. W-wa 1960, Wydawn. Harcerskie, s. 195, win.

BURCHARD PRZEMYSŁAW. **Tropami folkloru**. Ilustracje Dobiesław Walknowski. W-wa 1960, Wydawn. Harcerskie, s. 152, ryc.

DĄBROWSKI JULIUSZ. **Gry i zabawy w izbie harcerskiej**. W-wa 1958, MON, s. 151, ryc.

DĄBROWSKI JULIUSZ. **Harce zimowe w polu**. Wydanie III. W-wa 1957, MON, s. 91, ryc.

DZIEWANOWSKA A., REJS K., ZAKRZEWSKA Z. **Gry i ćwiczenia w zastępie harcerskim**. W-wa 1957, „Iskry”, s. 229, ryc.

GRZELAK WŁODZIMIERZ, RZĄDCA PIOTR. **Przyjaciołom o harcerstwie**. Rys. J. Fedowicz. W-wa 1962, Wydawn. Harcerskie, s. 159, ilustr.

HLEBOWICZ BRUNON. **Cwiczenia przyrodnicze zuchów**. Wydanie III poprawione i uzupełnione. W-wa 1958, MON, s. 77, ryc.

HUSZCZO R., KIERUZALSKI A. **Nasz najpiękniejszy obóz**. W-wa 1959, Wydawn. Harcerskie, s. 108, ryc.

HUSZCZO R., KIERUZELSKI A., **Z kukiełką w plecaku**. CSH W-wa, 1958, MON, s. 235, ilustr.

JACZEWSKI ANDRZEJ ŁODZIŃSKI KAZIMIERZ. **Medycyna w plecaku**. Rysunki: J. Fedorowicz, J. Rocki. W-wa 1962, Wydawn. Harcerskie, s. 246, ryc.

JAROCKI ROBERT. **Aby z nimi pracować — trzeba ich poznać**. Harcerskiej kadrze pod rozwagę. W-wa 1964. Wydawn. Harcerskie, s. 55.

JASIŃSKI JAN. **Gry i ćwiczenia terenowe**. W-wa 1959, Wydawn. MON, Wyd. IV., s. 347, ryc.

KAMECKI JANUSZ. **Od Andrzejek do dożynek**. (Tradycyjne zwyczaje ludowe w zabawach zuchowych i harcerskich). W-wa 1958, MON, s. 91, ryc.

KAWKA JANUSZ. **Sport w drużynie**. Rys. Janusz Kawka, Andrzej Kazanecki. W-wa 1959, Wydawn. Harcerskie, s. 199, ryc.

KOŹNIEWSKI KAZIMIERZ. **Ognie i ogniska**. Drogi i przemiany harcerstwa polskiego. W-wa 1961, Wiedza Powszechna, s. 252.

MLECZKO FRANCISZEK. **Lubimy wesoło działać**. Z doświadczeń drużyn wiejskich. W-wa 1961, Wydawn. Harcerskie, s. 178, ilustr.

MLECZKO FRANCISZEK, SŁUSZNIAKÓWNA JANINA. **Ze wsi do miasta**. W-wa 1957, HSI GKH Biblioteczka Drużynowego, s. 242, win.

Nasz obóz. Międzynarodowy Pionierski Obóz Pokoju. X Cieplice. 1952—1961. Opracował Adam Kiewicz. W-wa 1961, Wydawn. Harcerskie, s. 60, ilustr.

Nasz śpiew. Pieśni harcerskie, kanony i pieśni marszowe. Zebrał i opracował mgr Czesław Krych. Część 1. Gorzów Wlkp. 1957, KPH przy Kom. Hufca w Gorzowie Wlkp., s. 37, ryc.

- Naśladownictwo dozwolone.** Reportaże. W-wa 1960, Wydawn. Harcerskie, s. 196, ilustr.
- PETEREK STANISŁAW. Pływak.** Podręcznik do nauki pływania do użytku przybocznych i zastępowych. Wydanie II poprawione i uzupełnione. W-wa 1958, CSH, s. 59, ryc.
- SIEMIŃSKI MIECZYŚLAW. Nauczycielom o zuchach.** Wydanie II W-wa 1962, Wydawn. Harcerskie, s. 84, win.
- SIEMIŃSKI MIECZYŚLAW, SŁYSZ STEFAN. Zuchy w twojej wsi i miasteczku.** W-wa 1960, Wydawn. Harcerskie, s. 111, win.
- SOSNOWSKI STEFAN. Z książką do ludzi.** W-wa 1959, Wydawn. Harcerskie, s. 117, ryc.
- SOSNOWSKI STEFAN, STYKOWSKI JAN. Sakwa włóczykija.** Rys. W. Lewiński. W-wa 1959, Wydawn. Harcerskie, s. 315, ryc.
- STARZYŃSKA F., GŁOWIŃSKA M. Harcerska kuchnia.** Rys. M. Teodorczyk. W-wa 1960, Wydawn. Harcerskie, s. 294, ryc.
- Śpiewaj z nami.** Opracowanie całości i redakcja: W. Skoraczewski. W-wa 1963, Wydawn. Harcerskie, s. 447, win.
- Śpiewnik zastępowego.** Zebrali i opracowali: Elżbieta Dziebowska i Jerzy Dargiel. Winiety Janusza Reckiego. Red. Henryk Latoś. CSH, W-wa 1958, MON s. 412, win.
- Świat idzie naprzód.** Kampania dla drużyn młodszych. Dział Harcerski CKH. W-wa 1962, Wydawn. Harcerskie, s. 123.
- III Walny Zjazd Z.H.P.** W-wa 3—5.IV.1964 r. Referaty. Fragmenty dyskusji. Uchwały. Warszawa 1964, Wydawn. Harcerskie, s. 278, nlb. 4, ilustr., win.
- WARDECKI MAREK. Harcerskie gry terenowe.** Ilustrował Władysław Czarnecki. W-wa 1956, „Iskry”, s. 213, ilustr.
- WILSKA ZOFIA. Zajęcia przyrodnicze w drużynie harcerskiej.** W-wa 1958, „Iskry”, s. 70.
- WILSKA ZOFIA. Zielone sprawy naszej drużyny.** Harcerskie zadania przyrodnicze. Ilustracje: J. Rocki, J. Kamiński. W-wa 1961, Wydawn. Harcerskie, s. 147, ilustr.
- WIŚNIEWSKI WOJCIECH. Najmłodszy na start.** Rys. Jerzy Bielecki. W-wa 1959, Wydawn. Harcerskie, s. 187, ryc., tabl.
- WOJNARSKA HELENA. Na tropach przeszłości.** Harcerz chroni zabytki kultury. CSH W-wa 1958, Wydawn. „Sport i Turystyka”, s. 129, ryc.
- ZIEMIŃSKI MACIEJ. Na białym szlaku.** Biblioteczka zastępowych. W-wa HSI GKH, s. 70. ryc.

IZABELLA NIECZOWA

NOWE KSIĄŻKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Przegląd miesięczny

Listy, listy, listy (W-wa 1964 NK) to książeczka CZESŁAWA JANCZARSKIEGO, dla najmłodszych dzieci, o tym jak działa poczta dostarczając listy od nadawcy do adresata. Wprawdzie do książeczki dołączone są trzy arkusze do wycinania elementów, które umożliwiają zabawę przy czytaniu, a więc książeczka przeznaczona jest raczej dla indywidualnego posiadacza i użytkownika, niemniej jednak może być czytana także bez tych wycinanych zabawek. Ze względu na wartości poznawcze, podane łatwym wierszem, z dużymi kolorowymi ilustracjami Juliusza Makowskiego, została zakupiona do bibliotek dziecięcych w Warszawie. Poziom I, dział N.

Następna nowość dla naszych najmłodszych czytelników to książeczka NIKOŁAJA

NOSOWA Zagadka z gwizdkiem (W-wa 1964 NK), ilustrowana przez Bohdana Butenkę, krótka, żartobliwa historyjka z dziejów Nieumiałka i jego kolegów, postaci występujących już w poprzednich utworach Nosowa. Są to postacie fantastyczne, rodzaj maleńkich ludzików, współczesnych krasnoludków. Historyjka mówi o tym jak Kabelek i Śrubka (koledzy Nieumiałka) skonstruowali odkurzacza z bardzo mocnym silnikiem. Sprzątając następnie mieszkanie powciągali do środka mnóstwo różnych, drobnych a potrzebnych przedmiotów, które znalazły się dopiero po otwarciu odkurzacza. Treść jest ujęta bardzo krótko, natomiast dużą rolę gra forma graficzna, barwne, żartobliwe, duże obrazki Butenki. Poziom I, dział N. Nieco trudniejsza od poprzednich jest

książeczka TADEUSZA KRASZEWSKIEGO *Prosię w deszcz* (Poznań 1964 Wydawn. Poznańskie), zbiorek 10 wierszy: 8 o zwierzętach i 2 o ludziach, w nawiązaniu do przysłów ludowych. Wiersze dość długie, literacko raczej słabe. Ilustracje — duże i barwne — znanej malarki Olgi Siemaszkowej. Poziom I—II, dział N lub O.

Książka LUDWIKA JERZEGO KERNA *Proszę słoniu!* (W-wa 1964 NK) to wesoła i łatwa powieść realistyczno-fantastyczna dla młodszych dzieci korzystających z poziomu III, w wieku 10—12 lat. Bohater książki, chłopczyk Pinio, był posiadaczem porcelanowego słonia. Słoń, karmiony witaminami, wyrósł do rozmiarów znacznie przewyższających prawdziwe, żywe słonie, a prócz tego zaczął się ruszać i mówić ludzkim językiem. Był sensacją i przyjacielem całego miasta, zwłaszcza dzieci, a mieszkał w ogrodzie Pinia, bo w mieszkaniu już dawno się nie mieścił. Gdy dwaj złodzieje uśpili go pigułkami i chcieli mu w nocy odpiłować kły (co im się zresztą nie udało), zagrożony słoń Dominik umieszczony został w ZOO. I tam jednak nie miał spokoju, chciano go sprzedać! Słyszac to i widząc łzy Pinia, słoń postanowił... wrócić do dawnych rozmiarów! Nagle zmniejszył się i... w ramionach Pinia wrócił do domu. Książka napisana jest łatwą prozą. Jest zabawna i dowcipna, ładnie wydana, ilustrowana całostronicowymi, pięknymi, kolorowymi obrazkami Zbigniewa Rychlickiego. Spodoba się dzieciom z poczuciem humoru i fantazją. Mogłaby być zaliczona do poziomu II, gdyby nie to że jest dosyć długa. Poziom III, dział P.

Biblioteki, które kompletują książeczki z serii „Biblioteka Błękitnych Tarcz” zakupić mogą pozycje nr. 14—16, a mianowicie: *Koleżanki HANNY OZOGOWSKIEJ*, *Stracona bramka JERZEGO ŻMIJEWSKIEGO* i *Łysy las MARII KĘDZIORZYNY* (wszystkie: W-wa 1964 PZWS). Jak przystoi książeczkom z serii problemowo-wychowawczej, każda z nich omawia jakiś ciekawy problem do przemyślenia i przedyskutowania. *Koleżanki Ozogowskiej* to zbiór 9 króciutkich opowiadań, poruszających „sprawy drobne, ale ważne” z dziedziny: współżycia koleżeńskiego dzieci, stosunków między dziećmi a dorosłymi oraz kultury życia codziennego, np. poszanowania wspólnej własności narodowej, poczucia porządku w miejscu publicznym i w domu itp. Opowiadanka te, żywo zbeletryzowane, interesujące, ładnie ilustrowane przez Wiesławę Furmanik, przemawiają „do sumienia”. Poziom III, dział P, lub dział BBT, jaki możemy stworzyć, trzymając razem (w pudle) wszystkie pozycje z serii. Stworzenie takiego działu byłoby bardzo praktyczne, bo książeczki z serii są małe i cienkie, łatwo mogą się „zawieruszyć”

wśród innych książek, gdyby stały w różnych miejscach, na co wskazywałyby rozmaite ich symbole. Np. *Stracona bramka Żmijewskiego*, zgodnie z symbolem klasyfikacji dziesiętnej musiałaby stać w dziale 613.81 (czyli 61 przy symbolu uproszczonym), ponieważ jest to pogadanka na temat szkodliwości alkoholu, zwłaszcza dla organizmu dziecka, opracowana dla młodego czytelnika przez lekarza. Napisana jest przekonująco, łatwo. Poziom — również III. Dział — 61 albo „BBT”.

Szesnasta pozycja serii, *Łysy las Kędziorzyny* to opowiadanie o dwu dziewczynach wiejskich, które pracowały w lesie przy sadzeniu młodych drzewek. Jedna robiła to sumiennie i uczciwie, więc jej sadzonki pięknie się przyjęły, druga pracowała byle jak i zmarnowała sadzonki. Prócz problemu „dobra czy zła praca”, książeczka porusza drugi: otóż uczciwie pracująca Hanka wytyka Zośce jej postępek i żąda poprawienia zepsutej roboty, nie chce kryć koleżanki, mimo, że właśnie dzięki niej sama dostała tę pracę. Chodzi więc o to, by w imię złe pojętego koleżeństwa i wdzięczności nie chronić tych, którzy czynią zło. Opowiadanie jest interesujące, problem jak najbardziej nadający się do przedyskutowania, dobre ilustracje Kościelniaka. Dla czytelników w wieku 12—15 lat, poziom III, dział P (lub BBT):

Dla starszych dzieci, czytelników poziomu III, ukazały się trzy nowe powieści, których akcja rozgrywa się w czasie wakacji. Pierwsza z nich to *Klub Siedmiu ALEKSANDRA MINKOWSKIEGO* (W-wa 1965 NK), z ilustracjami Juliusza Makowskiego. Siedmiu dzieci zakłada przed wakacjami Klub Siedmiu i obiecuje sobie opowiedzieć po wakacjach jakie kto przeżył przygody. Bohater najciekawszej przygody otrzyma tytuł Wielkiego Mistrza Klubu, a „sędziować” będzie ojciec jednego z chłopców, literat, czyli autor tej książki, który sugeruje czytelnikom, że brak mu było pomysłu do zamierzonej powieści młodzieżowej i że jego synalek dlatego właśnie założył Klub, by tata-literat, pod pozorem sędziowania, mógł się nasłuchiwać autentycznych przygód. Po pierwszym, wprowadzającym w całą intrygę rozdziale, następują rozdziały stanowiące „plon” wakacyjnych przeżyć dzieci. W każdym znajdujemy jedno opowiadanie. Kuba opowiada jak szukał z kolegami z kolonii skarbów, a znalazł coś zupełnie innego. Kajtek, który był u wuja — gajowego, opowiedział o sprawie złodziei leśnych. Szymon był nad morzem i dostał się (na gapę) na kuter rybacki, wyruszający na połów, poznał ciężką i niebezpieczną pracę rybaków. Miś był w Bieszczadach, gdzie usiłował oswoić dziczego psa. Prawie udało mu się to już,

chciał wziąć po wakacjach psa z sobą do miasta, gdy miejscowa ludność zatłukła zwierzaka z zemsty za kradzione kury i kaczki. Płotrek został na lato w mieście, ale przyczynił się do wytropienia i ujęcia bandy złodziejsko-chuligańskiej. Beata, jedyna dziewczynka w Klubie, była w El Ahrum nad Morzem Czerwonym, dokąd pojechała wraz z matką w odwiedzinach do ojca-inżyniera, pracującego przy budowie tamy. Zaprzyjaźniła się tam z małym Arabem, który pokazał jej stary grobowiec arabskich władców. W czasie zwiedzania zatrasnęło się ukryte wśród skał wejście i dzieci przeżyły chwile wielkiego strachu, zanim udało im się wyswobodzić z pułapki. Ostatnią przygodę, kosmiczną, przeżył Artur. Nawiązał on przypadkowo kontakt z przybyszami z innej planety i latał nawet z nimi na Księżyc ich pojazdem.

Wszystkie przygody, mimo że niby opisane na tle autentycznych przeżyć dzieci, są dosyć naciągane i brzmią raczej mało autentycznie, nie mówiąc już nawet o ostatniej, kosmicznej przygodzie Artura, którą jego koledzy w książce Minkowskiego biorą za dobrą monetę. Wyraźnie widać, że Minkowski nie porusza się swobodnie na terenie literatury młodzieżowej. Dzieci mogą jednak przeczytać książkę z zainteresowaniem. Poziom III (11–14 lat), dział P.

Sobotnia Banda, napisana przez LEE KINGMANA (W-wa 1964 NK) to książka tłumaczona z angielskiego, współczesna amerykańska powieść dla dzieci w wieku 11–15 lat. Tytułowa „Sobotnia Banda” to nie jakaś grupa chuligańska, lecz tajny związek kilku małych chłopców, bawiących się wspólnie podczas wakacji i weekendów. W ich wesołe, ale stosunkowo mało urozmaicone życie dzieci z niewielkiego nadmorskiego miasteczka (ożywiającego się tylko latem za sprawą turystów) wpleciona jest historia ekipy realizatorów filmów telewizyjnych, którzy, zjechałi pewnego razu, by właśnie w sennym Winnisguam nakręcić cykl filmów. Chłopcom z Sobotniej Bandy myśl ta niesłychanie się podoba. Ciekawi są samego procesu powstawania filmów (czytelnicy zapewne także!), chcieliby też wystąpić w nich jako statyści. Starają się więc usilnie by przełamać niechęć dorosłych mieszkańców Winnisguam do ekipy, zwłaszcza niechęć miejscowych pań, zadowolonych ze spokojnego i ustabilizowanego trybu życia miasteczka. Gdy im się to już udało — z zapalem pomagają filmowcom, a nawet istotnie statystują. Dodatkowym wątkiem powieści są poszukiwania złodzieja, mającego na sumieniu szereg kradzieży w willach Winnisguam. Poszukiwania te udają się Tedowi Tibbettsowi, członkowi Sobotniej Bandy i głównemu bohaterowi powieści.

Książka jest dosyć interesująca, dzięki założeniom fabularnym i żywej akcji. Na jej plus zapisać można pochwałę inicjatywy, zaradności, odwagi i pracowitości. Natomiast na minus — fakt że dzieci amerykańskie stale (dużo więcej niż polskie) myślą o pieniądzach, co zapewne może razić naszego czytelnika, pokrywa się jednak z prawdą. Zresztą pieniądze zdobywane przez dzieci w tej powieści nie są (co trzeba przyznać) wydawane na bzdury, lecz raczej składane z myślą o godziwym celu, np. Sunny, pomocnik rybaka, chce nimi opłacić naukę o którejś marzy. Poziom III, dział P.

Trzecia pozycja wakacyjna to **Podróż za jeden uśmiech ADAMA BAHDAJA** (W-wa 1964 NK), jeszcze lepsza i ciekawsza niż jego poprzednie powieści. Akcja rozgrywa się współcześnie. Dwaj czternastoletni chłopcy z Warszawy, bracia cioteczni, energiczny, pełen fantazji Poldek i greczny maminsynek Duduś, wyruszają autostopem na wakacje w szczytne, dokąd matki chłopców, wraz z ich młodszym rodzeństwem, wyjechały już wcześniej. Chłopcy mieli przyjechać pociągiem, ale zostawili w domu pieniądze na bilety, a sądzili że je zgubili. Nie chcąc narażać rodziców na wydatki — wyruszyli właśnie autostopem. Inicjatorem takiej podróży był oczywiście Poldek, Duduś był zbyt rozpieszczony by nęciła go tego rodzaju przygoda. Ciamajdowatość Dudusia, udręczonego niewygodami eskapady, to powód bardzo licznych scenek humorystycznych w książce. Pełna przygód podróż, urozmaicona licznymi spotkaniami z różnymi ludźmi i wielu nieprzewidzianymi przeszkodami, zakończyła się zresztą w końcu szczęśliwie, a oferma-Duduś ogromnie się wyrobił i postanowił zostać... Januszem. Książka o bardzo wartkiej akcji, pełna humoru, spodoba się szerokiemu kręgowi czytelników w wieku 12–15 lat. Poziom III, dział P.

Niespokojne godziny, nowa książka IRENY JURGIELEWICZOWEJ (W-wa 1964 NK) to interesująca współczesna powieść dla młodzieży w wieku około 15–18 lat. Bohaterów powieści jest dwoje: Kasia, która przyjechała do Warszawy na 10 dni (do dorosłej siostry) i wagarujący Janusz, który poznał się z nią na ulicy. Kasia była dobrą uczennicą, miłą, ładną i uczynną dziewczynką, miała natomiast brata tzw. „trudnego”, który był wielką troską rodziców. Z Januszem rzecz miała się odwrotnie. To on był „gorszym” bratem, źle uczącym się, wagarującym, nawet wdającym się z podejrzanym towarzystwem, natomiast brat jego był sumiennym, pilnym młodzieńcem, nadzieją rodziców.

Kasia i Janusz przypadli sobie do gustu i szczerze porozmawiali o życiu. Cała akcja powieści to historia pierwszego dnia Kasi

w Warszawie, spędzonego na wędrówkach i rozmowach z Januszem. Szczere rozmowy, oraz zbieg okoliczności, sprawiły że w ciągu tego dnia wiele się zdarzyło, w efekcie czego Janusz postanowił zmienić się na lepsze, by stać się godnym Kasii (i w ogóle szczęścia i sympatli ludzkiej), a Kasia zrewidowała swój stosunek do własnego brata, tak samo jak Janusz „zagubionego” w świecie. Książka jest interesująca i dająca do myślenia. Problem odpowiedzialności za własne postępy, problem ponoszenia skutków swego stosunku do otoczenia — przedstawiony jest bez moralizatorstwa, a przekonująco. Akcja, mimo że cała powieść to tylko jeden dzień, jest żywa i urozmaicona. Książka będzie chyba chętnie czytana. Poziom IV, dział powieści dla najstarszych.

Książka JERZEGO KORCZAKA *Między swastyką a trójzębem* (W-wa 1964 NK) to zbiór 9-ciu opowiadań o żołnierskich walkach na froncie pod koniec wojny z Niemcami, oraz tuż po wojnie, z leśnymi bandami dywersyjnymi, upowcami. W niektórych opowiadaniach występują te same postacie bohaterów, polskich żołnierzy, ale akcja nie posiada ciągłości, opowiadania stanowią odrębne epizody, do tego stopnia, że np. jedno z nich kończy się umówieniem spotkania dwu band, a w żadnym następnym opisie tego spotkania nie znajdujemy. W ogóle akcja przedstawiona jest bardzo fragmentarycznie, jakimiś strzępkami, i pod względem literackim nader słabo. Książka ma natomiast znaczną wartość poznawczą, mówiąc o czasach mało dzieciom znanych ze szkoły, a oświadczenie (rzecz jasna) nie przeżytych. Napisana jest dosyć „łopatologicznie” i łatwo, nie nadaje się jednak dla młodszych, bo zawiera sporo drastycznych opisów okrucieństw i tortur zadawanych przez upowców żołnierzom czy działaczom partyjnym (np. śmierć nagich, związanych ludzi porzuconych na mrowiskach). Dostępna jest natomiast dla młodzieży starszej, powyżej 14 lat. Poziom IV, dział powieści dla najstarszych.

* * *

Wśród nowości znajdujemy również kilka interesujących książek popularnonaukowych. Omówimy je kolejno, wg symboli klasyfikacji dziesiętnej.

Archimedesowe lato, czyli historia przyjaźni młodych matematyków, książka S. BOBROWA (W-wa 1965 NK), tłumaczona jest z rosyjskiego. Treścią zbliżona jest do takich pozycji jak „Lilavati” i „Śladami Pitagorasa” Jeleńskiego, czy „Pi, Plus, Oko” Życzyńskiego. Jest nieco zbeletryzowana: rzecz dzieje się podczas wakacji, grupka zamilowanych młodych miłośników matema-

tyki, wraz z dziadkiem jednego z dzieci, urządza zebrania, na których omawiane są ciekawe problemy matematyczne. Beletryzacja ta nie sięga daleko, nie są opisywane żadne przeżycia dzieci nie mające związku z matematyką, autorowi chodziło raczej tylko o to by nadać książce charakter gawęd, dialogów i dyskusji, co (jak zapewne sądził) wpływa na jaśniejszą wymowę i ułatwia percepcję. Przedmiotem dociekań młodych bohaterów książki są tak problemy algebraiczne jak i geometryczne, a zwłaszcza takie „sztuczki” jak labirynty, gra w piętnastkę (z licznymi wariantami), kwadraty magiczne, rachunek prawdopodobieństwa itp. Zakres wiedzy matematycznej omówionej w książce pokrywa się z programem nauczania starszych klas szkoły podstawowej i młodszych klas szkoły średniej. Książka nadaje się dla zamilowanych matematyków od lat 12, może być też czytana przez młodzież licealną, mającą trudności z tym przedmiotem. Wyjaśnia dość przystępnie rzeczy, które dla nich mogą być niezrozumiałe. Główni bohaterowie książki są w wieku 13 i 14 lat, pozostali bohaterowie są znacznie młodsi. Poziom III, dział 51.

O smokach z baśni i smokach prawdziwych napisali ANNA BAŃKOWSKA i KAZIMIERZ GREB (W-wa 1965 NK). W wyniku udanej współpracy zdolnej literatki i znanego przyrodnika powstała dobra książka popularnonaukowa, wyjaśniająca młodemu czytelnikowi skąd wzięły się w dawnych czasach pogłoski o straszliwych, czarodziejskich smokach, bohaterach wielu baśni i legend. Po wstępnym omówieniu zagadnienia, w którym czytelnik znajdzie szereg baśni i legend starożytnych i średniowiecznych o różnych smokach i ich pogromcach, autorzy przechodzą do paleontologii, paleozoologii i zoologii, bo i obecnie żyją jeszcze na ziemi wielkie gady (jak np. waran z Komodo), przypominające legendarne smoki. Książkę uzupełniają liczne, wyraźne ilustracje Strumiły. Jest pouczająca i interesująca, nadaje się dla starszych dzieci, od 11, 12 lat i dla młodzieży. Poziom III, dział 56 : 59.

Miłośników techniki zainteresuje książka STANISŁAWA BISKUPSKIEGO *Jak powstaje statek* (W-wa 1964 NK). W formie pogadanki autor wyjaśnia czytelnikom jak przebiega budowa okrętu, od powstania projektu do ostatecznego przygotowania przed morskimi podróżami. Wywody autora uzupełnione są licznymi, kolorowymi, bardzo wyraźnymi ilustracjami Krystyny Tarkowskiej i Adama Werki, wśród których jest sporo przekrojów i rysunków technicznych. Książka dostępna jest dla czytelnika od 12 lat, poziom III, dział 629.12, a w skrócie 62, tak jak np. wydane w 1962 r. „Narodziny statku” Michalskiego.

OD NIEDAWNA NA PÓLKACH KSIĘGARSKICH

JULIAN KRZYŻANOWSKI. *Historia literatury polskiej.* Alegoryzm-Preromantyzm. W-wa 1964, PIW, s. 654, 2 nlb., z ilustr. opr. płóc. zł 100.—

Wznowienie fundamentalnej pracy prof. Juliana Krzyżanowskiego, jednego z najznakomitszych współczesnych historyków literatury, nie jest indyferentne z wydaniem z 1953 r. Autor uwzględnił wyniki najnowszych badań, rozszerzył dzieło — obejmujące problematykę naszego piśmiennictwa od średniowiecza do preromantyzmu — o obraz dorobku literatury ludowej oraz o podstawowe wiadomości o artyzmie form literackich. Bibliografia (opracowana przez Marię Bokszczyńską) wzrosła prawie dwukrotnie. Wydawnictwo zapewniło książkę wyjątkowo staranną szatą graficzną, ilustrując ją pięknymi (po części barwnymi) reprodukcjami zabytków naszego piśmiennictwa oraz kilkuset fotografiami i rysunkami w tekście i na osobnych wkładkach.

„Historia literatury polskiej” Krzyżanowskiego należy do kategorii dzieł niezbędnych w każdej bibliotece, która do swych zadań zalicza dostarczanie podstawowej lektury z dziejów kultury polskiej dorosłym czytelnikom i starszej młodzieży.

MARIA DĄBROWSKA. *Pisma rozproszone.* Red. E. Korzeniewska. Kraków 1964 WL, T. I/II s. 563, 1 nlb. + 755, 1 nlb., opr. płóc., T. I/II zł 80.—

Po raz pierwszy zebrano i wydano w postaci książkowej kilkadziesiąt cennych utworów naszej wybitnej pisarki, dostępnych dotychczas tylko w rocznikach starych, czasopism, grupując je w działach: „Juvenilia” (1910—1916), „Wspomnienia”, „Podróże”, „Rozprawy i polemiki”, „O pisarzach”, „O własnej twórczości”. Wybór dokonany przez Ewę Korzeniewską obejmuje szkice i artykuły o trwałej wartości w dziedzinie kultury polskiej, wiążące się mocno z życiem społecznym i aktualną problematyką okresu, w którym powstawały. Pożyteczną rolę spełniają wzorowo opracowane przypisy. Książkę opatrzone wykazem tych publikacji Marii Dąbrowskiej z zakresu wspomnień, reportaży i krytyki literackiej, które nie zostały objęte wyborem, ponadto zaś indeksem utworów pisarki i indeksem nazwisk.

ANDRZEJ KIJOWSKI. *Maria Dąbrowska.* W-wa 1964, WP, s. 143, 1 nlb., tabl. 1, zł 10.—

Znany krytyk literacki omawiając w popularnej formie dzieciństwo, młodość i dojrzałe lata autorki „Nocy i dni” doszukuje się w jej utworach reminiscencji osobistych przeżyć, analizuje podstawowe motywy i sens ideowy dzieł Dąbrowskiej, wreszcie zastanawia się nad typami bohaterów jej książek. Wybrana bibliografia utworów Marii Dąbrowskiej, z uwzględnieniem najważniejszych opracowań na ich temat we współczesnych czasopismach i wydawnictwach literackich. Książeczka przydatna dla nauczycieli języka polskiego, młodzieży licealnej i szerszego kręgu miłośników twórczości pisarki.

EWA SZELBURG-ZAREMBINA. *Cykl: Rzeka kłamstwa.* W-wa 1965, PIW, (*Wędrówka Joanny*, s. 315, *Ludzie z wosku*, s. 290, *Miasteczko aniołów*, s. 417, *Iskry na wiatr*, s. 425), opr. płóc., T. I/IV zł 100.—

W okresie jubileuszu 65-lecia urodzin poczytnej i cenionej pisarki, a zarazem 40-lecia jej twórczości powieściowej dla dorosłych, ukazało się w ładnej szacie graficznej wznowienie jej najpopularniejszego cyklu powieściowego. Treścią obyczajowo-społeczną powieści są dzieje życia Joanny, jej męża i córki rozgrywane na przestrzeni kilkudziesięciu lat naszego stulecia.